



My z KSM

Kwartalnik Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej Nr 1/90/2017

Piotr Wójcik nowym prezesem KSM



Piotr Wójcik został nowym Prezesem Zarządu KSM. Wyboru dokonała Rada Nadzorcza, w wyniku postępowania kwalifikacyjnego, które zakończyło się 21 lutego br.

Piotr Wójcik jest inżynierem budownictwa, posiada bogate doświadczenie zawodowe w zarządzaniu zespołami ludzkimi w firmach o profilu techniczno-budowlanym.

Był dyrektorem Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach, obecnie jest zastępcą dyrektora ds. technicznych w Geoparku.

Jest związany ze środowiskiem Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w latach 2008 – 2014 pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Nowy Prezes Zarządu obejmie stanowisko 3 kwietnia br. (AS)

Spodek do remontu



Widok od strony peronu. Wizualizacja Kamiński & Bojarowicz Architektki

Dworzec PKS w Kielcach to jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów w mieście. Rotunda, spodek, ufo – jak nazywano dworzec, być może już pod koniec 2018 roku znów odzyska dawny blask. Tak zapowiadał Wojciech Lubawski prezydent Kielc, po tym jak miasto w marcu 2016 r. za 20 mln zł odkupiło dworzec od poprzedniego właściciela – spółki PKS.

– Od tego czasu dużo się działo – mówi Grzegorz Czajkowski, zastępca dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego ds. budowy Centrum Komunikacyjnego w Kielcach.

Po tym jak dworzec stał się własnością gminy, od kwietnia 2016 r. ZTM faktycznie włada obiektem i przygotowuje się do przebudowy dworca. W lutym br. rozstrzygnięto ogłoszony kilka miesięcy wcześniej konkurs na projekt przestrzenno-funkcyjny przebudowy dworca. Przystąpiło do niego dziewięć pracowni architektonicznych – wygrało kieleckie biuro Bojarowicz i Kamiński s.c., które, zdaniem jury, przedstawiło najlepszą koncepcję przebudowy. Autorów doceniono m.in. za najlepsze zachowanie klimatu obiektu i interpretację designu z lat 70. oraz profesjonalizm rozwiązań technicznych.

Zwycięzca otrzymał 30 tysięcy złotych nagrody i zlecenie na opracowanie projektu budowlano-wykonawczego.



Zdjęcie: Kazimierz Skup

Śmieciowe bogactwo

Zakład Unieszkodliwiania Odpadów w Promniku koło Kielc, jeden z najnowocześniejszych w Europie, dzięki zaawansowanej technologii będzie zarabiał na odzysku z surowców wtórnych energii elektrycznej i ciepła, produkcji paliwa alternatywnego oraz wykorzystaniu wód deszczowych.

Zakład wiedzili w lutym br. członkowie Forum Kieleckich Spółdzielni Mieszkaniowych.

Celem Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Promniku jest systemowe i kompleksowe zagospodarowanie odebranych odpadów komunalnych z Kielc i 17 okolicznych gmin.

Rozwiązanie technologiczne oparte jest na mechaniczno-biologicznym przetwarzaniu odpadów zmieszanych i pochodzących z selektywnej zbiórki.

Czytaj na stronach 12-13

dokończenie na str. 23

50 lat Szkoły Podstawowej nr 24



Szanowni Państwo!

6 października 2017 r. Szkoła Podstawowa nr 24 w Kielcach świętuje jubileusz 50-lecia swojego istnienia. W numerze 2/2017 kwartalnika Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej „My z KSM” podany zostanie harmonogram obchodów jubileuszowych.

Prosimy absolwentów, rodziców, mieszkańców i sympatyków naszej szkoły o udostępnienie materiałów archiwalnych związanych z historią szkoły i przesłanie ich w formie elektronicznej na adres szkoły: gim12kielce@o2.pl lub dostarczenie do szkolnej biblioteki.

Organizatorzy obchodów jubileuszowych

Wyróżnienie dla KSM

Kapituła, składająca się z przedstawicieli wojewody, urzędu miasta, mediów i Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, pod przewodnictwem senatora Krzysztofa Słonia przyznała Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej wyróżnienie w konkursie „Świętokrzyscy Burzyciele Barrier” – za usuwanie barier architektonicznych na terenie działania KSM.

Nagrodę odebrał w dniu 2 grudnia 2016 r. z-ca prezesa Zarządu Henryk Wilk podczas obecności Przeglądu Twórczości Osób Niepełnosprawnych zorganizowanych przez Kielecki PFRON.



Nowy Statut KSM już obowiązuje

W dniu 21 grudnia 2016 roku, postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach znak KI.X NS-REJ. KRS/013169/16/875 zarejestrowane zostały zmiany do Statutu Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, uchwalone przez Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni w maju 2016 roku. Konieczność ich wprowadzenia wynikała m.in. z obowiązku dostosowania zapisów do aktualnych uregulowań prawnych, w tym do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 5.02.2015 r. sygn. akt K 60/13, uznającego za niezgodne z Konstytucją przepisy art. 3 ust. 1 i 3 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie, w jakim dopuszczają członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej podmiotom, którym nie przysługuje prawo do lokalu w zasobach Spółdzielni.

Przypomnijmy, że dokonane zmiany dotyczą m. in: członkostwa w Spółdzielni (powiązania członkostwa z posiadaniem prawa do lokalu, przyjmowania i wykreślenia z rejestru członków oraz wysokości wpisowego i udziału członkowskiego, które zostały obniżone odpowiednio do wysokości 10% i 20% minimalnego wynagrodzenia za pracę – w 2017 roku jest to łącznie kwota w wys. 600 zł), obowiązku ponoszenia przez członków opłat z tytułu upomnień i wezwań w wyniku naruszenia postanowień Statutu oraz kosztów dodatkowych odczytów podzielników i mierników oraz szeregu spraw o charakterze samorządowym, np. wydłużenia kadencji Rad Osiedli do czterech lat. Zgodnie z § 117 Statutu KSM uchwalone zmiany wchodzi w życie z dniem dokonania ich wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, a więc nowy Statut Spółdzielni obowiązuje od dnia 21 grudnia 2016 roku. Jego tekst został opublikowany na stronie internetowej Spółdzielni www.ksm.pl w zakładce: przepisy. (AS)

„My z KSM” na stronie internetowej Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce

Milo nam poinformować, że Unia Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce wystąpiła do Zarządu KSM o zgodę na publikowanie na stronie internetowej www.uniasm.pl artykułów, które ukazują się w „My z KSM”.

Podjęta przez Unię inicjatywa ma na celu zamieszczanie w jednym miejscu bieżącego przeglądu prasy wydawanej przez spółdzielnie mieszkaniowe w Polsce. Umożliwi on nie tylko uzyskanie poglądu na działalność innych spółdzielni, ale też wymianę doświadczeń, a nawet czerpanie inspiracji i pomysłów na zmiany.

Kolejne numery Biuletynu „My z KSM” publikowane są w zakładce: nasza prasa, wśród innych wydawnictw branżowych, m. in: wydawanego przez SM Piast w Katowicach „Głosu Tysiąclecia”, „Gazety Robotniczej” Spółdzielni Mieszkaniowej Praga w Warszawie, biuletynu „Echo Pojezierza” – ze spółdzielni mieszkaniowej Pojezierze w Olsztynie czy „Informatora Spółdzielczego” RSM w Gdyni. (AS)

Zmarła Anna Sowa

Zmarła Anna Sowa. Od 2003 r. była pełnomocnikiem prezidenta Kielc do spraw osób niepełnosprawnych. W ostatnim czasie prowadziła akcję likwidowania w mieście przeszkód utrudniających życie osobom niepełnosprawnym.

Była to np. budowa podjazdów dla osób poruszających się na wózkach, do sklepów, klubów seniora czy Kieleckiego Domu pod Fontanną.

Będąc niepełnosprawną doskonale знаła problemy środowiska. Współpracowała z różnymi fundacjami organizując przez wiele lat darmowy sprzęt ortopedyczny.

Anna Sowa była laureatką Nagrody Kielc z 1999 roku, którą otrzymała za aktywność społeczną, wytrwałość i determinację w działalności na rzecz osób niepełnosprawnych.

Niektóre uwagi z dyskusji i dokumentów VI Kongresu Spółdzielczości

W dniach 12-13 grudnia 2016 r. w Warszawie odbył się VI Kongres Spółdzielczości – najwyższy organ samorządu spółdzielczego. Kongres zwoływany jest co 4 lata dla oceny stanu spółdzielczości w Polsce oraz warunków i perspektyw jej rozwoju. Na kongresie zarejestrowało się 575 delegatów na 600 mandatów reprezentujących 15 branż spółdzielczych. Najwięcej delegatów miała spółdzielczość mieszkaniowa (217), którą reprezentowało 17 związków rewizyjnych oraz spółdzielnie należące z mocy prawa do Krajowej Rady Spółdzielczej jako związku rewizyjnego.

Województwo Świętokrzyskie reprezentowało 4 delegatów. Podczas pierwszego dnia Kongresu dokonano wyboru 100 osobowego Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej którego przewodniczącym został ponownie Jerzy Jankowski.

Z naszego województwa, niestety, nie ma osoby reprezentującej spółdzielczość mieszkaniową, bowiem nie dopilnowano tego mimo, że w ścisłym gronie decyzyjnym był i nadal jest pełnomocnikiem KRS na nasze województwo Janusz Piątek z Kielc – reprezentujący branżę spółdzielczości pracy.

W dyskusji podnoszono m.in. temat zachowania spółdzielczej odrębności wyartykułowanej w Międzynarodowych Zasadach Spółdzielczych. Zastanawiano się czy spółdzielczość powinna działać zgodnie z tradycjami, czy też podjąć próbę komercjalizacji.

Obecni na Kongresie politycy podkreślali znaczenie spółdzielczości w gospodarce rynkowej i społecznej działalności.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Środowiska Kazimierz Smoliński mówił m.in. o znaczeniu reaktywowanego spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu dla realizacji rządowego programu mieszkaniowego.

Wiecej spółdzielczości oznacza wiecej solidarności społecznej

Warto tu dodać, że VI Kongres Spółdzielczości odbywał się w roku szczególnym. Mija właśnie 200 lat od powołania na ziemiach polskich Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego – pierwszej organizacji zbiorowej aktywności ludzi o charakterze spółdzielczym.

Jak wiemy jego założycielem był Stanisław Staszic, duchowny, uczonek, przyrodnik, działacz społeczny. Niedługo potem zaczęły powstawać pierwsze spółdzielnie, z których kilka funkcjonuje nieprzerwanie do dziś, a ponad 300 z nich, liczy sobie więcej niż 100 lat. To świadectwo trwałości systemu wartości, w oparciu o który te organizacje tworzone.

Tyle historycznego przywołania, a jakie są realia dnia dzisiejszego? To „nie spółdzielczość zadecyduje o przyszłym ustroju państwa, lecz ten ustrój zadecyduje o kształcie i treści spółdzielczości”.

System spółdzielczy pomimo znacznych strat jakie poniósł szczególnie na początku transformacji ustrojowej, tworzy dziś dla

wielu ludzi poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa społecznego.

To, że mamy dziś blisko 10 tysięcy spółdzielni i 8 milionów członków, jest wynikiem determinacji ludzi związanych ze spółdzielczością i zrozumienia przez nich **jaką wartość dla człowieka w gospodarce kapitalistycznej ma majątek, choćby wspólny**. Dzięki tej determinacji mamy kilka silnych sektorów spółdzielczych o istotnym znaczeniu dla stabilności rynków i bezpieczeństwa społecznego wielu ludzi.

Spółdzielnie mieszkaniowe, a jest ich w Polsce, co warto tu przypomnieć 3639, dbają nie tylko o właściwe utrzymanie zasobów mieszkaniowych, ale także o rozwój działalności społeczno-kulturalnej i czynią to po niskich kosztach.

Szkoda, że państwo wskutek różnego rodzaju uprzedzeń nie wykorzystuje ich możliwości w pełny sposób dla poprawy sytuacji mieszkaniowej w naszym kraju.

Tymczasem spółdzielczość nie znajduje się na ścieżce wzrostu. Liczba spółdzielni utrzymuje się na w miarę stabilnym poziomie, ale tylko dlatego, że powstają nowe spółdzielnie rolników (GPR) i spółdzielnie socjalne.



W grupie spółdzielni zatrudniających 10 i więcej pracowników o dłuższej historii mamy wyraźny regres. W ciągu minionych 4 lat, jak wykazuje GUS ubyłoby 840 spółdzielni co oznacza mniejszy udział w rynku, spadek wartości majątku trwałego oraz spadek zatrudnienia. To poważny problem, a jego przyczyny leżą tak po stronie nas spółdzielców, jak i po stronie władzy publicznej.

W którą stronę

Jako spółdzielcy mamy do wyboru dwie drogi rozwoju: pierwsza – zgodna z tradycyjnymi wartościami, to tzw. model klasyczny, druga – podążanie drogą wyznaczoną przez neoliberalny świat polityki, czyli drogą dogmatyzmu rynkowego i komercjalizacji, na którą usilnie wpycha nas budowany system prawny dla spółdzielni. Część natomiast elit rządzących widzi miejsce spółdzielni wyłącznie w sferze socjalnej.

Którą wybrać? Odpowiedź nie jest łatwa. Trzeba jej szukać w filozofii i sensie ludzkiego życia. Można ją znaleźć próbując odpowiedzieć na słynne pytanie Ericha Fromma postawione 40 lat temu: „*Mieć czy być*”. Mimo upływu czasu pozostaje ono ciągle aktualne.

Niezależnie od tego jaką drogę wybierzemy musimy pamiętać, że jesteśmy spółdzielcami. Spółdzielcą człowiek się nie rodzi, ani nie może na niego być nominowany. Na spółdzielcę się dorasta, spółdzielcą człowiek się staje w trakcie swojego życia, kształtując swoje przekonania i postawę zgodną z wartościami leżącymi u podstaw spółdzielczości.

Wydaje się więc, że jako spółdzielcy nie mamy zbyt szerokiego pola wyboru niż funkcjonowanie w zgodzie z naszym systemem zasad i wartości. Nie możemy stać się kolejną korporacją, której zarzuci się obronę własnych, wąsko pojętych interesów. ►

Bądźmy korporacją realizującą określone cele na rzecz kilku milionów ludzi stanowiących wielką wspólną spółdzielczą i twórzmy realnie przyjazne państwo dla ludzi.

Spółdzielczość jest różnorodna, my różnimy się między sobą, to wielkie bogactwo, ale tylko wtedy kiedy potrafimy w tej różnorodności znaleźć to, co nas łączy. Tym wspólnym mianownikiem jest system wartości, w oparciu o który funkcjonują spółdzielnie.

Czy jednak zawsze spółdzielnia będzie spełniać taką rolę? Tak, jeśli jej postępowanie będzie zgodne z *Deklaracją spółdzielczej tożsamości*. To oznacza respektowanie takich wartości jak samopomoc, demokracja, równość, samoodpowiedzialność, sprawiedliwość i solidarność. To działanie w zgodzie z 7. międzynarodowymi zasadami, sformułowanymi przez Międzynarodowy Kongres Związku Spółdzielczego w 1937 roku, a więc 80 lat temu. Warto je przypomnieć choćby z nazwy, a są to następujące zasady:

- dobrowolnego i otwartego członkostwa,
- demokratycznej kontroli członkowskiej,
- ekonomicznego uczestnictwa członków,
- autonomii i niezależności,
- kształcenia, szkolenia, informacji,
- współpracy między spółdzielniami,
- troski o społeczność lokalną.

W postępowaniu w zgodzie z tym ponadczasowym, ogólnospołecznym systemem wartości powinno nas jako spółdzielców wspierać państwo, tworząc określony system prawny **według zasady, że ten, którego działania są bardziej demokratyczne, prospołeczne i solidarne powinien mieć łatwiej niż ten, kto kieruje się tylko przesłankami materialnymi.**

Niestety, przez ostatnie ćwierć wieku władze nie potrafiły zrozumieć istoty i specyfiki modelu spółdzielczego i uznać w prawodawstwie międzynarodowych zasad spółdzielczych. Trudno się więc dziwić, że często nieuzasadniona krytyka, traktowanie spółdzielni jako swego rodzaju reliktu, ciągle manipulowanie prawem spółdzielczym i zrównywanie spółdzielni ze spółkami kapitałowymi powoduje określone reakcje środowiska spółdzielczego. Często prowadzące, niestety, do komercjalizacji spółdzielni.

Niezależnie jednak od obranej drogi, w naszym zbiorowym myśleniu i działaniu kierować się powinniśmy strategią dalekowzroczną, obliczoną na trwały rozwój. Powinniśmy być otwarci na merytoryczną krytykę, promować postawy prospołeczne i poczucie odpowiedzialności za całe środowisko. **To bowiem demokratyczny system zarządzania i kontroli nakłada na nas wszystkich zdecydowanie większą odpowiedzialność niż gdziekolwiek indziej.**

Budować i wzmocniać powinniśmy nasze zdolności do współpracy i porozumiewania się. Nasz spółdzielczy model gospodarowania, jeśli ma być akceptowany przez ludzi, musi się **pozytywnie odróżniać od modelu komercyjnego**. Z pozycji nastawionych na przetrwanie powinniśmy przechodzić na drogę rozwoju.

Spoglądając wstecz i dokonując oceny przebytej drogi, dojdziemy do wniosku, że spółdzielczość w niepodległej Rzeczypospolitej miała chwile lepsze i gorsze, ale nigdy nie były to chwile dobre.

Te lepsze wiązały się z naszą, jako spółdzielców, aktywnością

społeczno-zawodową, której celem było zachowanie potencjału spółdzielczego i jego twórcze pomnażanie w zgodzie ze spółdzielczymi wartościami. Tych zasług nikt i nic nam nie odbierze.

Chwile gorsze łączyły się zaś z aktywnością niektórych wpływowych polityków różnych opcji, co rusz manipulujących Prawem Spółdzielczym, których celem było dalsze osłabianie naszego ruchu, naruszanie zasad jego samorządności i komercjalizacja podmiotów spółdzielczych.

Chwile gorsze to także zawiedzione nadzieje lokowane w przedstawicielach klasy politycznej, którzy – goszcząc na forach spółdzielczych – zapewniali nas o zrozumieniu potrzeb naszego środowiska, deklarując także aktywność legislacyjną. Z tych zapowiedzi później niewiele zostawało.

Dziś znów wyciągamy przyjazne dłonie do obecnych władz Rzeczypospolitej Polskiej wierząc, że tym razem nie zostaną one odrzucone oraz w głębokim przekonaniu, że wspólnie możemy dla Polski i jej obywateli zrobić wiele, zaś idąc każdy oddzielną drogą – o wiele mniej.

Przyszłość spółdzielczego mieszkania można budować w oparciu o program rządowy Mieszkanie Plus oraz o odbudowę możliwości lokatorskiego prawa do lokalu w określonym czasie. To drugie zakłada współpracę spółdzielni mieszkaniowej z samorządem lokalnym, ale też nie wyklucza możliwości współpracy w ramach rządowego programu.

KSM jako największa i najstarsza spółdzielnia mieszkaniowa w Kielcach i w województwie świętokrzyskim ma, moim zdaniem, moralną powinność by zaangażować się w ten proces i jednocześnie pokazać, że spółdzielnia się rozwija inwestując i dbając o swój zasób mieszkaniowy.

TOMASZ BOGUCKI
Delegat na VI Kongres Spółdzielczości



**DLA
EDUKACJI**

1%

TOWARZYSTWO SZKOŁY KATOLICKIEJ
W KIELCACH
Organizacja Pożytku Publicznego
KRS 0000020686
Wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki PIT
a Urząd Skarbowy przekaże nam 1% Twojego podatku

VI KONGRES SPÓŁDZIELCZOŚCI

Uchwała VI Kongresu Spółdzielczości z dnia 13 grudnia 2016 r. w sprawie stanu polskiej spółdzielczości i kierunków jej rozwoju w latach 2016-2020 (skrót)

I. Kongres Spółdzielczości wobec zachodzących procesów oraz wyzwań krajowych i globalnych

1. Procesy neoliberalnej globalizacji oparte na swobodnym przepływie towarów, usług, ludzi i kapitału spowodowały gigantyczne, nie notowane w historii, rozwarstwienie majątkowe, dochodowe i społeczne. W rezultacie tych długoletnich procesów zaostrza się systemowy kryzys kapitalizmu który trawi współczesne systemy: finansowe, gospodarcze, polityczne, społeczne i kulturowe. Otwiera to wielką szansę przed Spółdzielczością i innymi wspólnotowymi formami własności, jako obywatelskimi formami własności, jako obywatelskimi formami gospodarowania i funkcjonowania w społeczeństwie i państwie.

2. Dostrzegając te procesy Komisja Europejska, przyznając, że aby zapewnić spółdzielniom uczciwe traktowanie w porównaniu z innymi formami przedsiębiorstw, uzasadnione jest przyznanie tym podmiotom specjalnych ułatwień i uprzywilejowań. Z tego przyzwolenia korzysta wiele krajów „starej” Unii. Zachowanie odrębności sektora spółdzielczego, od nastawionych głównie na zysk podmiotów prawa handlowego, jest jednym z kluczowych warunków rozwoju spółdzielni.

3. Spółdzielczość polska, obroniła się podczas transformacji ustrojowej, mimo wielu prób jej rozbicia, zniszczenia lub przekształcenia w podmioty komercyjne, a następnie przejęcia, tak jak przedsiębiorstw państwowych, przez globalne korporacje. Zawdzięcza to swoim członkom, pracownikom i większości zarządów. Także w ostatnich latach podejmowano próby jej przekształcenia w spółki kapitałowe, a spółdzielni mieszkaniowych – we wspólnoty mieszkaniowe. Dość skuteczna dotychczasowa obrona nie powinna jednak powodować zaniechań w celu usunięcia wielu mankamentów w jej funkcjonowaniu.

4. Spółdzielczość w dużym stopniu sprowadzona została przez elitę do „czystego” biznesu komercyjnego, co stoi w sprzeczności z jej istotą i zasadami. Utrzymanie tego kierunku myślenia powoduje niedwzwalne, negatywne konsekwencje.

II. Oferta i oczekiwania VI Kongresu Spółdzielczości wobec Państwa

1. Ruch spółdzielczy stanowi pozytywną odpowiedź na rosnące zagrożenia. Jest szansą na aktywność zawodową, rozwój osobowościowy i zachowanie godności dla wielu ludzi. Spółdzielnie przyczyniają się do ograniczenia patologii życia społecznego i budowy lepszego świata. Spółdzielnie wychodzą naprzeciw odwiecznemu dylematowi ludzkości: jak pogodzić dbałość o to co własne, indywidualne, z troską o dobro wspólne i rozumienie potrzeb innych.

2. Wspólnotowa, zbiorowa przedsiębiorczość stanowi ogromną wartość w budowie demokratycznego, obywatelskiego państwa. Dziś spółdzielczość samodzielnie nie jest w stanie podjąć temu zadaniu. Niezbędne są programy marketingowych kampanii społecznych – wspierane przez państwo.

3. Spółdzielczość, zwłaszcza mieszkaniowa, inwalidów i so-

cialna, wyręcza państwo w dużej części ze społecznej pomocy wobec obywateli. Ta sytuacja zobowiązuje państwo i samorządy do zapewnienia jej warunków funkcjonowania rekompensujących tę społeczną misję, a nie utrudniania ich funkcjonowania. Prowadzona przez spółdzielnie, zwłaszcza mieszkaniowe, działalność społeczna i kulturalna powinna być wspomagana przez władze publiczne.

4. Uwzględnienia istotnej roli spółdzielczości w realizacji usług społecznych użyteczności publicznej. Państwo powinno wspierać inicjatywy spółdzielcze na rzecz współpracy ze wspólnotami samorządowymi, również z uwagi na tworzenie miejsc pracy osób ze społeczności, znajdującej się w trudnej sytuacji na lokalnym rynku pracy.

5. Polityka Państwa powinna tworzyć warunki dla zawodowej i społecznej aktywności dla większości obywateli. W związku z tym, zadaniem Państwa powinno być wspieranie działalności spółdzielni i ich organizacji oraz usuwanie barier: administracyjnych, fiskalnych, formalno – prawnych i innych, utrudniających funkcjonowanie i dalszy rozwój ruchu spółdzielczego.

6. Uwzględnienia społecznej roli spółdzielczości, w rozwiązywaniu wielu problemów, jak np.: budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza lokatorskiego. Państwo powinno wspierać inicjatywy związane z tworzeniem nowych rozwiązań spółdzielczych w tym zakresie, które wyręczają Państwo w działalności socjalnej i szerszej – społecznej.

7. W poszczególnych krajach stosowane są różne rozwiązania uzależnione od tradycji, specyfiki i ukształtowanej praktyki, które także można i należy wprowadzić w Polsce. Do najczęściej stosowanych form wsparcia i promowania systemu spółdzielczego należą: 1) brak podatku dochodowego od osób prawnych, bądź naliczanie go wyłącznie od transakcji z osobami trzecimi (nie członkami), 2) zmniejszona stawka podatku dochodowego w stosunku do spółek prawa handlowego, 3) zwolnienie z podatku od nieruchomości i opłat skarbowych.

8. Pilną potrzebą jest uwzględnienie i wykorzystanie w Narodowym Programie budowy mieszkań potencjału spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego lokatorskiego. Niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań systemowych umożliwiających spółdzielniom mieszkaniowym równoprawny dostęp do środków budżetowych jak i unijnych przeznaczonych na ten cel, a także ułatwienia w pozyskiwaniu terenów i ich zagospodarowaniu. Spółdzielnie mają możliwości budowy mieszkań znacznie taniej niż deweloperzy, co w pełni uzasadnia stworzenie im uprzywilejowanych warunków do inwestowania, a nie dyskryminujących, jak jest obecnie.

Wobec powyższego istnieje pilna potrzeba uwzględnienia spółdzielni mieszkaniowych w Narodowym Planie Budowy Mieszkań poprzez: 1) Wprowadzenie programu zapewniającego pełne wykorzystanie potencjału spółdzielni mieszkaniowych, jako jednej z obiektywnie dobrych form zaspokajania potrzeb mieszkaniowych; 2) Zapewnienie rozwoju spółdzielni budownictwa lokatorskiego, z możliwością przekształcenia tych mieszkań w własnościowe, 3) Zainicjowanie przez państwo programu budownictwa mieszkaniowego dla osób starszych (o pow. 25-40 m kw. z odpowiednią obsługą, monitoringiem i opieką medyczną – rehabilitacyjną) i zmiana przepisów umożliwiających zamianę mieszkań dużych – zasiedlanych przez osoby starsze, często samotne – z przeznaczeniem dla młodych

małżeństw z dziećmi. Taki program mogłyby realizować przede wszystkim spółdzielnie mieszkaniowe, w których zasobach mieszkaniowych mieszka najwięcej osób starszych i samotnych.

III. Zadania dla spółdzielni i struktur ponadpodstawowych polskiego ruchu spółdzielczego w latach 2016-2020

Delegaci na VI Kongres Spółdzielczości apelują do wszystkich ogniw polskiego ruchu spółdzielczego, aby przestrzegały zasad i wartości spółdzielczych. Wartości te to: samopomoc, samoodpowiedzialność, demokracja, równość, sprawiedliwość i solidarność. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni wyznają wartości etyczne uczciwości, otwartości, odpowiedzialności społecznej i troski o innych. Są to ogólnoludzkie, humanistyczne i ponadczasowe wartości. Delegaci na VI Kongres Spółdzielczości zobowiązują wszystkie ogniw polskiego ruchu spółdzielczego do realizacji w latach 2017-2020 poniższych najważniejszych zadań:

1. Niezbędne jest eliminowanie z ruchu spółdzielczego nieprawidłowości, rodzących konflikty w spółdzielniach.

2. Konieczne jest zbudowanie wizji i planów rozwoju poszczególnych sektorów w zmieniających się uwarunkowaniach.

3. Podejmowanie na miarę swoich możliwości przez wszystkie spółdzielnie, organizacje spółdzielcze, krajowe i regionalne związki spółdzielcze oraz Krajową Radę Spółdzielczą działań informacyjno – promocyjnych i naukowych na temat idei spółdzielczej.

4. Intensyfikacja procesów kształcenia spółdzielczego i szkolenia działaczy i pracowników, a w szczególności kadry kierowniczej spółdzielni.

5. Niezwykle ważna jest także spółdzielcza edukacja młodzieży, zarówno poprzez wprowadzenie elementów wiedzy o spółdzielczości do programów szkół podstawowych i średnich w ramach różnorodnych przedmiotów, jak i organizowanie konkursów, olimpiad.

6. Prowadzenie na szeroką skalę działalności promocyjnej spółdzielczości, upowszechnianie zasad funkcjonowania spółdzielni, ich społecznej roli realizowanej w ramach gospodarki rynkowej, poprzez propagowanie wiedzy na temat tej formy działalności w społeczeństwie na wszystkich szczeblach, także w ramach szkoleń i konferencji.

7. Podjęcie działań przyczyniających się do rozwoju spółdzielczości uczniowskiej.

8. Niezbędne jest rozwijanie ścisłej współpracy pomiędzy spółdzielniami, a samorządami terytorialnymi i organizacjami społeczeństwa obywatelskiego.

9. Upowszechnieniu problemów spółdzielczych pomocy w ich rozwiązywaniu powinna służyć współpraca związków

spółdzielczych i poszczególnych spółdzielni podejmowania na szczeblach lokalnych (województwo, powiat, gmina).

IV. Zadania dla Zgromadzenia Ogólnego i Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej na lata 2016-2020

VI Kongres Spółdzielczości zobowiązuje Zgromadzenie Ogólne i Zarząd Krajowej Rady Spółdzielczej do: inspirowania, organizowania i koordynowania działań spółdzielni (organizacji spółdzielczych) oraz udzielania wszelkiej możliwej pomocy podmiotom spółdzielczym realizującym określone przez Kongres zadania.

1. Sprawowania wiodącej roli w zakresie inicjowania i wdrażania w życie nowych rozwiązań legislacyjnych dotyczących spółdzielczości.

2. Podtrzymywania istniejących stosunków z organami władzy publicznej. Współpraca z centralnymi władzami oraz Radą Dialogu Społecznego przy Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

3. Popularyzacja dorobku i problemów spółdzielczych szerszemu ogółowi społeczeństwa polskiego. Powinny temu służyć zarówno spółdzielcze tytuły wydawnicze, jak też: Internet, prasa, radio, telewizja – publiczna i komercyjna.

4. Podejmowanie działań na rzecz pozyskiwania i poprawy dostępu do środków unijnych na rzecz rozwoju i upowszechniania spółdzielczości we wszystkich sektorach gospodarki.

5. Opracowanie i wdrożenie programu szkoleń dla: zarządców, członków rad nadzorczych, pracowników i członków spółdzielni.

6. Kontynuowania i rozwijania współpracy z placówkami naukowymi i ludźmi nauki zajmującymi się problematyką spółdzielczą.

VI Kongres Spółdzielczości w trosce i przyszłość polskiego ruchu spółdzielczego zwraca się do wszystkich członków i organizacji spółdzielczych o podjęcie wszelkich możliwych działań zmierzających do: realizacji zadań ustalonych przez Kongres.



NOWOCZESNE DŹWIGI

KSM ma 30 budynków wyższych niż 5 kondygnacji, w których jeździ 82 dźwigi osobowe obsługujące 3594 mieszkania tj. 38.8% ogółu mieszkańców. Przy remontach wind osobowych w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej stosowane są nowoczesne technologie i innowacyjne rozwiązania dźwigowe.

Spółdzielnia jako zarządca nieruchomości ma obowiązek zapewnienia stałej konserwacji windy, a raz do roku dźwig musi zostać skontrolowany i odebrany przez pracownika Urzędu Dozoru Technicznego. Kontrola sprawności działania dźwigu jest niezwykle istotna zarówno z uwagi na bezpieczeństwo użytkowników dźwigu jak i na komfort codziennego użytkowania oraz ewentualne spore koszty dotyczące nie wykrytych w porę usterek.

Zasady i terminy konserwacji wind określa rozporządzenie Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie warunków i dozoru technicznego w zakresie eksploatacji niektórych urządzeń transportu bliskiego. Niesprawność dźwigu wyklucza więc możliwość jego eksploatacji.

Czynnikami, które decydują o tym, kiedy należy remontować dźwig są między innymi: jego wiek, stopień zużycia podstawowych elementów oraz awaryjność. Istotne są uwagi i ocena wyników kontroli pracowników Urzędu Dozoru Technicznego. Dlatego Zarząd Spółdzielni szczególną uwagę kieruje na współpracę ze służbami konserwującymi dźwigi i kontrolującymi ich stan techniczny.

W sposób planowy przeprowadza się częściowe i kompleksowe remonty dźwigów.

Kompleksowe remonty polegają z reguły na wymianie starego dźwigu na nowy, który musi spełniać takie parametry użytkowe jak:

1. Energooszczędność: urządzenie powinno zużywać jak najmniej energii elektrycznej, co w dużej mierze zależy od wyboru zespołu napędowego, elementów oświetlenia kabiny oraz automatyki zarządzającej zużyciem energii.

W modernizowanych dźwigach stosowane są nowoczesne wciągarki z silnikiem o podwyższonej prędkości (z 0.63 do 1m/s) sterowane falownikiem z nową instalacją elektryczną i tablicą sterowniczą. Pozwala to na płynną regulację obrotów silnika napędowego i płynne, szybsze przemieszczanie się kabiny bez szarpnięć, stuków oraz dokładne zatrzymanie się na poziomach przystanków niezależnie od obciążenia kabiny.

2. Bezpieczeństwo dla użytkowników i ekip serwisowych, zapewnione jest między innymi przez zastosowanie: kabin wykonanych z materiałów niepalnych, wykładzin antypośliz-

gowych, wyposażonych w automatyczne drzwi przesuwne wyposażone w urządzenia zabezpieczające przed ściśnięciem.

Od 2016 roku wprowadzamy również automatyczne drzwi przesuwne przystankowe, które zamontowano już w budynkach (Nowowiejska 22 kl.3, 4 oraz Romualda 4 kl.3). Ułatwione jest korzystanie z windy osobom niepełnosprawnym oraz starszym, także z zakupami w rękach.

Od 2017 roku nowe kabiny dźwigów wyposażone zostaną w najnowszy system zabezpieczenia użytkowników przed uderzeniem zamykającymi się drzwiami kabiny, polegający na zamianie punktowych czujników wykrywających obecność ludzi na czujniki listwowe pokrywające w 100% przestrzeń zamykaną przez przesuwające się drzwi automatyczne, aktywne dopiero po odsunięciu się od strefy chronionej w kabinie, automatycznej dwustronnej łączności telefonicznej relacji (kabina- ekipa serwisowa) za pomocą urządzeń bezprzewodowych GSM,

- awaryjnego oświetlenia kabiny zasilanego z niezależnego źródła (moduł oświetleniowy zasilany z akumulatora automatycznie doładowywanego w celu zapewnienia oświetlenia przez minimum 2 godziny po zaniku napięcia),

- awaryjnego zjazdu po zaniku napięcia sieciowego dzięki zastosowaniu akumulatorów do zasilania silnika poprzez wymienioną już przetwornicę /falownik/,

- urządzenia zabezpieczającego (chwytacze dwukierunkowego działania) przed nadmierną prędkością kabiny w górę lub dół, oraz niezamierzonym ruchom kabiny z przystanku,

- osłon elementów ruchomych, kół linowych w maszynowni i przeciwwagi w podszyciu,

- zapewnieniu swobodnego dostępu do wszystkich urządzeń i zespołów dla konserwatorów w maszynowni i szybie windowym,

- niezależnej łączności między kabiną, a maszynownią dźwigu w celu zapewnienia komunikacji między pracownikami wykonującymi naprawy, przeglądy i badania dopuszczające urządzenia do eksploatacji.

3. Odporne na wandalizm:

- elementy dźwigowe ogólnie dostępne jak kabiny i ich wyposażenie, drzwi i przyciski sterowania, są wykonane z materiałów niepalnych i posiadających podwyższoną wytrzymałość mechaniczną na uszkodzenia i odkształcenia.

- elementy oświetlenia są trudno dostępne od wewnątrz kabiny.

Podsumowując, nowoczesne rozwiązania dźwigowe gwarantują niskie koszty związane z eksploatacją, wysoki poziom bezpieczeństwa dla użytkowników, konserwatorów oraz wysoką kulturę pracy i funkcjonalność.

KRZYSZTOF MARKIEWICZ
Inspektor nadzoru



Atrakcyjna zima w klubach

„Miniatura”

W OKK „Miniatura” w ramach ferii zimowych odbywały się zajęcia pod hasłem „Aktywnie, sportowo, bezpiecznie i zdrowo”. Uczestnikom zajęć zapewniono profesjonalną opiekę oraz wiele atrakcji.

Odbyły się między innymi zajęcia edukacyjne z udziałem funkcjonariuszy policji na temat „Bezpiecznego spędzania czasu wolnego”. Tematem spotkań było bezpieczeństwo w czasie ferii zimowych, ale nie tylko ponieważ mundurowi przypomnieli milusińskim o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także podczas zabaw zimowych takich jak jazda na sankach, nartach, ślizgawce.

Dzieci miały także okazję poznać jak w magiczny sposób bez użycia maszyn powstają kolorowe lizaki i cukierki w Krainie Karmelu. Ponadto odwiedziły Muzeum Zabawy i Zabawek, Muzeum Dialogu Kultur oraz odwiedziły Geopark, w którym odbyły się warsztaty edukacyjne. Na „Perle” w Nowinach dzieci mogły doskonalić naukę pływania oraz korzystać z wielu wodnych atrakcji, natomiast w bawialni „Czary Mary” dzieci spędziły czas na wspólnej zabawie. W ośrodku jazdy konnej MAAG w Dyminach uczestnicy akcji pod okiem instruktorów uczyli się jazdy konnej, która zakończyła się wspólnym posiłkiem przy ognisku. Ponadto w klubie odbywały się zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne i teatralne.

Na zakończenie akcji dzieci przygotowały przedstawienie teatralne zatytułowane „O dziewczynce, która została księżniczką”, na które zaproszono rodziców.

Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem i dostarczyły dzieciom niezapomnianych wrażeń.

LIDIA BERNATEK

„Słoneczko”

W Klubie „Słoneczko” ferie to czas dziecięcych zabaw i aktywnego spędzania czasu. Zimowa aura nie przeszkodziła w realizacji zajęć. Każdego dnia dzieci miały wyjścia m.in. na spektakle TLiA „Kubuś”, seanse filmowe, zajęcia w kręgielni, warsztaty botaniczne, muzealne, geologiczne, ornitologiczne.

Przejażdżki konne i ogniska w Ośrodku Jazdy Konnej i Hipoterapii „MAAG” także niezmiennie cieszą się dużym powodzeniem. Współpraca z IV Komisariatem Policji w formie warsztatów oraz pierwsza pomoc medyczna stanowi stały



element edukacyjny. Codzienne warsztaty artystyczne i konkurencje sportowe pozwoliły wyróżnić różne umiejętności dzieci w postaci medali, statuetek, dyplomów i drobnych upominków oraz słodczy. Nie zabrakło także imprezy karnawałowej (na zdjęciu). W zajęciach uczestniczyło 32 dzieci.

ELŻBIETA SORBIAN

„Polonez”

W czasie akcji zimowej z zajęć pod hasłem: „Zwyczajnie i obrzędy ludzi zamieszkujących Koło Podbiegunowe” skorzystało 37 dzieci. Zorganizowaliśmy 6 zabaw integracyjnych, 8 konkurencji drużynowych, konkursy: (3 plastyczne, 4 sportowe, 1 piosenki o zimie), 5 zabaw ruchowych. Nauczyliśmy uczestników 6 piosenek m.in. takich jak: „Bałwankowa rodzina”, „Hu hu ha zima zła”, „Sanna”.



Warsztaty w Ośrodku Myśli Patriotycznej temat: „Legends o powstaniu Kielc

Dzieci obejrzały trzy projekcje filmowe związane z życiem ludzi i zwierząt w Kole Podbiegunowym: „Sarila”, „Zew krwi” oraz „Byli sobie podróżnicy-wyprawa na Biegun Północny”.

Uczestnicy zapoznali się ze zwyczajami i obrzędami narodów zamieszkujących ten obszar.

Zorganizowaliśmy również wyjścia: do bawialni, kina i Geoparku, zajęcia i warsztaty w: Muzeum Historii Kielc, Muzeum Narodowym, w Ośrodku Myśli Patriotycznej, w BWA oraz wycieczkę autokarową na trasie: Chęciny - Podzamcze Chęcińskie ze zwiedzaniem i warsztatami w Centrum Nauki im. Leonarda da Vinci.

Na koniec akcji zimowej dzieci uczestniczyły w zabawie z „Czarownicą Świętokrzyską” w PTTK-u. Wszyscy uczestnicy i rodzice byli zadowoleni z akcji zimowej.

EWA KRASKA

Ochrona praw lokatorów w spółdzielni mieszkaniowej

Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r. Nr 31 poz. 266 z późn.zm) wprowadziła wiele przepisów, które dotyczą także spółdzielni mieszkaniowych. Chodzi tu m.in. o przepisy wprowadzające pojęcie lokatora, powodujące, że niektórzy członkowie spółdzielni mieszkaniowej i osoby, które choć nie są członkami, a korzystają z lokali mieszkalnych znajdujących się w zasobach spółdzielni, objęci są oddziaływaniem przepisów ustawy o ochronie praw lokatorów.

Art. 2 ust.1 pkt 1 cyt. ustawy wprowadza zasadę, że lokatorem jest najemca lokalu (w budynkach stanowiących własność komunalną) oraz każda inna osoba używająca lokalu na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności. Zatem nie wszystkie osoby używające mieszkań w spółdzielni są lokatorami. Przede wszystkim nie są nimi właściciele lokalu, którzy posiadają prawo odrębnej własności lokalu. Lokatorami zaś w spółdzielni mieszkaniowej objętymi ochroną prawną na podstawie przepisów cyt. ustawy są:

- członkowie spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu,
- osoby, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu bez względu na to czy są członkami spółdzielni czy nie,
- najemcy spółdzielczych lokali mieszkalnych, gdyż używają do celów mieszkalnych lokali stanowiących cudzą, w tych przypadkach spółdzielczą własność, na podstawie tytułu prawnego upoważniającego ich do korzystania z tych lokali (umowa najmu lokalu).

Lokatorami objętymi ochroną są także osoby prawne, jeżeli dysponują spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu lub są najemcami lokalu pod warunkiem, że używają tego lokalu do celów mieszkalnych.

Zakres tej ochrony odnosi się do stosunków pomiędzy właścicielem lokalu (spółdzielnią mieszkaniową), a lokatorem i dotyczy lokali w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie praw lokatorów. Ustawową zatem ochroną objęci są ci lokatorzy, którzy używają mieszkań, stanowiący własność spółdzielni mieszkaniowej dysponujący spółdzielczymi prawami do lokalu, jak i najemcy mieszkań. Analiza przepisów regulujących ochronę praw lokatorów i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych pozwala na postawienie wniosku, że przepisów ustawy o ochronie praw lokatorów nie będzie stosować się w spółdzielniach wówczas, gdy przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, regulują te same kwestie w sposób bardziej korzystny dla lokatora, szczególnie dysponującego lokatorskim prawem do lokalu (art.3 ust.3 ustawy o ochronie praw lokatorów). Największe znaczenie praktyczne w tym zakresie mają te przepisy, które dotyczą opłat wnoszonych przez lokatorów w spółdzielni mieszkaniowej, które dzielą się na zależne i niezależne od spółdzielni. Chodzi tu głównie o to, że podwyższanie opłat przez organy spółdzielni nie może być dokonywane częściej niż 6 miesięcy (art. 9 ust. 1 ustawy), opłaty niezależne zaś mogą być podwyższone w różnych terminach ale tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione

podwyższeniem ich przez dostawców mediów. Spółdzielnia ma obowiązek podać przyczynę podwyższenia opłat za używanie lokalu oraz przedstawić kalkulację w tym zakresie (nie dotyczy czynszu z tytułu najmu lokalu). Jeżeli spółdzielnia, która jest właścicielem lokalu, nie wywiąże się z tego obowiązku, nie ma przepisów stanowiących konsekwencje dla spółdzielni z tego tytułu. Lokator może jednak skorzystać w tych przypadkach z przepisów art.4 ust.7 i 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, które kształtują stosunki prawne lokatora uprawnionego do używania mieszkania.

Przepisy art.4 ust.7¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, które weszły w życie 16 grudnia 2009 r. nałożyły na spółdzielnię obowiązek zawiadamiania o zmianie wysokości

opłat wszystkich użytkowników lokali zamiast dotychczasowych 14 dni, aż na 3 miesiące naprzód przed terminem wnoszenia nowych opłat tzw. zależnych od spółdzielni (stawka eksploatacji, remontów, działalność kulturalna), a pozostawia dotychczasową normę 14 dni wyprzedzenia do powiadomienia o zmianie wysokości opłat tzw. niezależnych od spółdzielni (woda, ścieki, śmieci, energia, podatki).

Zawiadomienie pisemne powinno zawierać uzasadnienie zmiany i stanowi podstawę ewentualnego kwestionowania tej zmiany (art.4 ust.8 ustawy o sm).

W razie zakwestionowania zmiany wysokości opłat, inne procedury obowiązują członków spółdzielni, a inne niebędących członkami właścicieli lokali. Zatem wszyscy członkowie spółdzielni mogą kwestionować zasadność wysokości opłat w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, a następnie na drodze sądowej. Właściciele lokali zaś niebędący członkami mogą kwestionować te zmiany bezpośrednio na drodze sądowej. W przypadku wystąpienia na drogę sądową, zainteresowani ponoszą opłaty w dotychczasowej wysokości.

MACIEJ SOLARZ

Inteligentne opomiarowanie energii

Unia Europejska w dyrektywie o efektywności energetycznej zakłada, że jednym z podstawowych elementów inteligentnej sieci elektroenergetycznej ma być jej inteligentne opomiarowanie w formie tzw. inteligentnego licznika. Licznik ma być zamontowany w każdym gospodarstwie domowym w miejsce obecnego zwykłego licznika elektrycznego. Do 2020 r. w Polsce ma być zainstalowanych około 12,8 mln takich liczników.

Inteligentna sieć elektroenergetyczna daje możliwość wymiany informacji między wszystkimi uczestnikami rynku energii elektrycznej (producentami, dystrybutorami i konsumentami).

Zakłada się bowiem, że producentem energii elektrycznej może być też jej odbiorca, w tym spółdzielnia mieszkaniowa lub pojedyncze gospodarstwa domowe. Inteligentne opomiarowanie umożliwia automatyczne zbieranie i przekazywanie danych o zużyciu energii, co pozwoli na szacowanie zapotrzebowania na energię dla osiedla, dzielnicy czy miasta, a także efektywne zarządzanie dostawami i zapobieganie awariom. (MaS)

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie

*Stu przyjaciół miał Michaś, ulubieniec podwórek.
Aż do chwili, gdy biegnąc, zaczął o murek.
Kiedy leżąc w szpitalu, nikt o zdrowie nie spytał.
Nie odwiedził, nie pomógł. Sam tak leżał i kwita.
Wtedy chłopiec zrozumiał, że coś w życiu utracił.
Stu znajomych miał Michaś.
Ale żadnych przyjaciół.*

Grzegorz Strzebański
Z książki „Przysłowia polskie”
Kraków 2015

Analiza kosztów ogrzewania lokali w budynkach wielorodzinnych KSM

Sezon grzewczy 2015/2016 pod względem występowania temperatur zewnętrznych był dla użytkowników lokali nieco bardziej korzystny niż okres poprzedni. Średnia temperatura sezonu grzewczego nieco wzrosła osiągając wartość 4,63°C, w związku z czym zużycie ciepła w lokalach zmniejszyło się o 0,88%.

Odnotowano również spadek wartości średniego kosztu ogrzewania, który wyniósł 2,56 zł/m²/m-c, co w odniesieniu do okresu 2014/2015 (2,57 zł/m²/m-c) stanowi spadek o 1 grosz/m²/m-c.

W ub.r. spadek wyniósł 3 grosze/m²/m-c (**tabela nr 1**).

W minionym sezonie grzewczym z instalacji centralnego ogrzewania gdzie zamontowane są podzielniki korzystano ogółem 9120 lokali, w tym 7298 lokali ogrzewanych z własnych źródeł kotłowni i 1822 lokale, do których ciepło dostarcza MPEC Kielce.

W przedziale od kosztu minimalnego tj. 1,11-1,90 zł/m²/m-c (koszt min. 2014/2015 – 1,23 zł/m²/m-c) znalazło się 3060 lokali (33,55% ogółu). W tej grupie 312 lokali nie korzystało z grzejników wyposażonych w podzielniki kosztów ogrzewania (pko) gdyż wskazania tych urządzeń były zerowe (w roku ubiegłym 349 lok.). W 2393 lokalach w minimalnym stopniu korzystano z grzejników, gdyż zużycia nie przekraczały 100 jednostek wg wskazań pko w skali całego sezonu grzewczego (w roku ubiegłym 2305 lok.). W pozostałych 355 lokalach tej grupy zużycia przekroczyły niewiele ponad 100 jednostek.

W przedziale kosztów ogrzewania od 1,91-2,40 zł/m²/m-c znalazło się 1824 lokale (20% ogółu). **W przedziale 2,41 do 2,56 zł/m²/m-c** odnotowano kolejnych 536 lokali (5,88%).

Z kolei w przedziale od kosztu średniego tj. powyżej 2,56 zł/m²/m-c do kosztu maksymalnego (7,02 zł/m²/m-c) odnotowano 3700 lokali, co stanowi 40,57 % ogółu.

Analizując poszczególne przedziały kosztów należy stwierdzić, że w 6092 lokalach (66,8% ogółu) koszty ogrzewania znalazły się poniżej minimalnej opłaty zaliczkowej obowiązującej w minionym okresie rozliczeniowym (2,80zł/m²/m-c).

Z kolei 5420 lokali (59,43%) uzyskało koszty wynikowe poniżej poziomu średniego kosztu (2,56 zł/m²/m-c). 2532 lokale (o 83 mniej niż w ubiegłym sezonie) należy zaliczyć do grupy o najwyższych kosztach ogrzewania (powyżej 3,00zł/m²/m-c) będących skutkiem bądź utrzymywania ponadnormatywnych temperatur (powyżej 20°C) lub sąsiedztwem niedogrzewanych mieszkań (lokali z zerowymi wskazaniem pko).

Niewielkiemu zmniejszeniu uległ także poziom maksymalnego kosztu ogrzewania w Spółdzielni, który w ubiegłym roku wyniósł 7,04 zł/m²/m-c, a ostatnio 7,02 zł/m²/m-c. Jest to następstwem kolejnej łagodnej zimy, a co za tym idzie stosunkowo niskich kosztów ogrzewania.

Ponadto stwierdzić można utrzymującą się od dwóch lat tendencję zmniejszenia liczby lokali z uszkodzonymi plombami pko (spadek o 10 lokali), co należy zaliczyć do bardzo pozytywnego zjawiska obserwowanego w ostatnim okresie. W sumie odnotowano tylko jeden przypadek uszkodzenia i manipulacji przy podzielnikach ciepła. Spadła również z 38 do 35 liczba lokali gdzie nie doszło do odczytów pko. Zauważyć należy, że jest to najwyższa dotychczas w historii frekwencja w trakcie dokonywanych odczytów pko w Spółdzielni.

Zjawisko, z którym KSM boryka się od wielu lat jest ponoszenie nadmiernych kosztów ogrzewania przez tych mieszkańców, którzy sąsiadują bezpośrednio z niedogrzewanymi mieszkańia-

mi. Z reguły są to tzw. lokale środkowe z zerowymi wskazaniem pko oraz te, których wskazania za cały sezon grzewczy nie przekraczają z reguły kilkudziesięciu jednostek zużycia.

Spółdzielnie mieszkaniowe oraz wspólnoty dostrzegające w/w problem poszukują alternatywnych metod, które wpłynęłyby na podwyższenie kosztów c.o. lokali z tzw. zerowymi wskazaniem pko, pomniejszając tym samym koszty tych lokali, których użytkownicy zmuszeni są wykazywać nadmierne zużycie, dochodzące nawet do kilku tysięcy jednostek pko na jedno mieszkanie.

Za ostatni sezon grzewczy maksymalne zużycie w KSM przypadające na jeden lokal wyniosło 9203 jednostki pko. Stosowany w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej system rozliczeń tzw. „komfortu cieplnego” powoduje, że nadmierne różnice w kosztach niwelowane są niejako naturalnie poprzez pomiar temperatury w każdym z lokali co wykorzystywane jest w rozliczeniach.

Metoda ta nie budzi większych kontrowersji. Z lokali rozliczanych tą metodą do KSM wpłynęły jedynie 3 reklamacje, podczas gdy w przypadku lokali rozliczanych metodą tradycyjną odnotowano 21 odwołań dotyczących rozliczeń.

W kontekście nowych przepisów warto również zauważyć, że zgodnie z Ustawą z dnia 20.05.2016 r. o efektywności energetycznej w przypadku gdy ilość ciepła dostarczonego do budynku wielorodzinnego w ciągu kolejnych 12 miesięcy przekracza wskaźnik 0,4GJ/m³ ogrzewanej kubatury, Spółdzielnia zobligowana jest do wykonania audytu energetycznego takiego budynku w celu określenia przyczyn nadmiernej energochłonności oraz wskazania sposobów ograniczenia zużycia ciepła lub zmiany zamówionej mocy cieplnej.

Z powyższych względów oraz na potrzeby bieżącej analizy kosztów ogrzewania zasobów mieszkaniowych KSM przeprowadzono weryfikację wymaganych wskaźników energochłonności wszystkich wielorodzinnych budynków mieszkalnych z pko za 12 miesięcy okresu rozliczeniowego 2015/2016.

Okazuje się, że w czołówce zestawienia (najmniej energochłonne) znalazły się następujące budynki: ul. św. St. Kostki 13, Karłowicza 2, Bohaterów Warszawy 5, Chopina 13, Szczecińska 3, Sandomierska 158, Zagórska 64, Chopina 17, Zagórska 57 i Sandomierska 160. Tutaj wskaźniki energochłonności ze względu na poziom zużywanego ciepła kształtują się w granicach 0,05-0,06GJ/m³/rok.

Z kolei jako najbardziej energochłonne (w związku z ich specyficzną budową) w/w zestawienie zamykają budynki przy ul. Chopina 4, 8 i 12 oraz Mazurska 18/20. Tu opisywane wskaźniki wynoszą od 0,12 do 0,14 GJ/m³/rok.

Dla wszystkich budynków wyposażonych w podzielniki średni wskaźnik wyniósł 0,08 GJ/m³/rok. Postanowienia w/w Ustawy weszły w życie z dniem 1.10.2016 r.

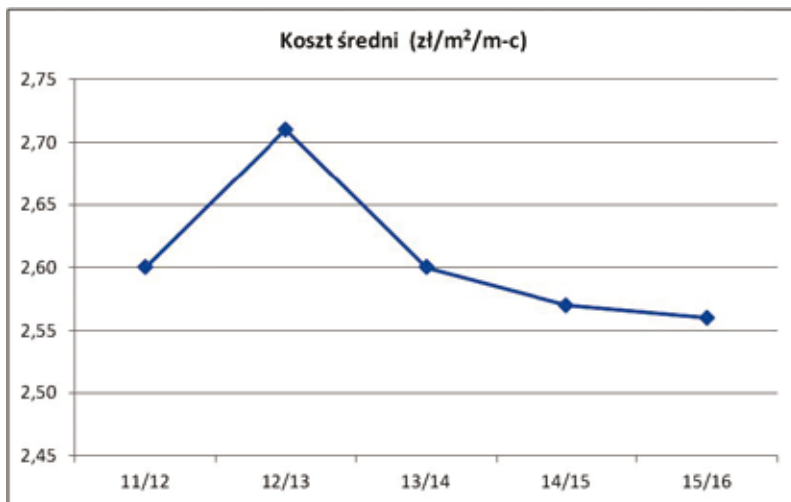
Należy wspomnieć, że od trzech lat równolegle funkcjonują w Spółdzielni dwa systemy rozliczeń kosztów ogrzewania:

1. tradycyjny system „Metrona Polska” gdzie pod uwagę bierze się jedynie wskazania podzielników *Telemetric Plus* – 22 274 sztuk pko.,

2. system komfortu cieplnego serwisowany przez „PUHEcoTherm” gdzie oprócz wskazań pko *Hydroclima RFM* bierze się pod uwagę pomierzoną temperaturę ogrzewanych pomieszczeń – 4220 sztuk pko.

Szczegółowo reguły obliczania kosztów określa *Regulamin indywidualnego rozliczania kosztów centralnego ogrzewania*

Tabela nr 1



| Okres rozliczeniowy | 11/12 | 12/13 | 13/14 | 14/15 | 15/16 |
|---------------------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Koszt średni | 2,60 | 2,71 | 2,60 | 2,57 | 2,56 |

lokali mieszkalnych i użytkowych w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (Uchwała Rady Nadzorczej KSM Nr 28/2013 z dnia 25.11.2013 r.)

Uwagi i wnioski

1. W analizowanych grupach lokali uwagę zwracają te, pomiędzy którymi nastąpiło wzajemne przemieszczenie pewnej istotnej liczby lokali. A mianowicie w grupie od 1,91 – 2,56 zł/m²/m-c (tj. kosztu średniego) ubyło 148 mieszkań. Odbyło się to tytułem wzrostu liczby lokali dla przedziału powyżej 2,56 zł/m²/m-c aż do kosztu maksymalnego (7,02 zł/m²/m-c) o 109 mieszkań. Jest to pierwszy oczekiwany efekt „otwarcia się” użytkowników na bardziej intensywne i równomierne ogrzewanie swoich lokali.

2. Zmniejszyła się ilość lokali, w których zachodziło uzasadnione podejrzenie o manipulację przy podzielnikach.

3. Wszystkie budynki w wyniku rozliczenia kosztów c.o. uzyskały saldo dodatnie (nadpłaty). Przełożyło się to na stosunkowo wysoką liczbę indywidualnych zwrotów w 2015 roku. Z tego tytułu Spółdzielnia zwróciła użytkownikom lokali rozliczanych na podstawie wskazań pko kwotę **2 983 992,75zł**, podczas gdy w 2016 roku kwota ta wzrosła do wartości **3 589 102,10zł**.

Oznacza to kolejny wzrost o 20,27% zwróconych bądź zaliczonych na poczet bieżących opłat czynszowych środków finansowych. Aż 12 budynków uzyskało same nadpłaty.

4. Zmniejszył się średni koszt ogrzewania. Tym razem z 2,57zł/m²/m-c do wartości 2,56zł/m²/m-c oraz koszt maksymalny z 7,04zł/m²/m-c do wartości 7,02zł/m²/m-c. Ze 1,23zł/m²/m-c na 1,11zł/m²/m-c zmniejszył koszt minimalny.

Szczególnie pozytywnej ocenie podlega fakt, że poziom aktualnego średniego kosztu c.o. w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej ukształtował się poniżej wartości sprzed 5 lat. – patrz **tabela nr. 1**.

5. W przypadku budynków rozliczanych metodą tradycyjną odnotowano znaczną ilość tzw. lokali „limitowanych” tj. takich, w przypadku których zachodziła potrzeba korygowania kosztów c.o. do poziomu dwukrotnego średniego kosztu wynikowego w danym budynku. W grupie tej (118 budynków/węzłów c.o.) odnotowano aż 365 takich przypadków (w ub.r. 373 lokali).

Na każdy budynek/węzeł c.o. przypadało więc statystycznie

przeszło 3 lokale, w których korygowano koszty wynikowe. W drugiej z grup (31 budynków) gdzie koszty wyliczono metodą „komfortu cieplnego” z takimi przypadkami spotykamy się jedynie 12 razy (w ub.r. 9 lokali).

Oznacza to konieczność korygowania kosztów dwóch lokali statystycznie w co piątym budynku. To kolejna wada tradycyjnego systemu rozliczania, a jednocześnie zaleta systemu uwzględniającego „komfort cieplny”.

Przypomnieć należy, że dla mieszkań wyposażonych w podzielniki *Hydroclima RFM* nie ma potrzeby udostępniania lokali gdyż odczyty urządzeń odbywają się drogą radiową. Nie zachodzi więc konieczność wysyłania dodatkowych powiadomień w sprawie umożliwienia przez użytkowników dostępu do w/w podzielników.

Przewidziana na 2017 rok wymiana pko „*Telemetric Plus*” (w ilości 22 149 sztuk) na podzielniki z odczytem radiowym praktycznie wyeliminuje ponoszone rokrocznie koszty związane z wysyłką korespondencji dotyczącej odczytów pko w tzw.

lokalach nieodczytanych.

6. Należy zwrócić uwagę na szereg dotychczasowych niedoskonałości wynikających ze sposobu rozliczania kosztów c.o. budynków wielorodzinnych na podstawie wskazań typowych pko (rejestrujących jedynie ciepło z grzejników).

W 2017 roku przy wyborze nowych podzielników wraz z przynależnym systemem rozliczeniowym, należy kierować się interesem wszystkich właścicieli lokali. Z perspektywy ostatnich 3 lat na podstawie składanych reklamacji i odwołań należy przyznać, że coraz większym zaufaniem cieszy się metoda „komfortu cieplnego”.

7. Użytkownicy najkorzystniej usytuowanych tzw. *lokali środkowych* dalej czerpią korzyści w wyniku dokonywanych rokrocznie rozliczeń. Dotyczy to 118 budynków/węzłów c.o. rozliczanych metodą tradycyjną. Proceder ten definitywnie zamknąć powinna planowana wymiana podzielników na takie, które uwzględniać będą w rozliczeniach temperaturę ogrzewanych lokali bądź uzyski z pionów grzewczych.

8. Średnia wartość kubaturowego wskaźnika energochłonności dla wszystkich wymienionych budynków KSM kształtuje się na bardzo przyzwoitym poziomie $0,08\text{GJ}/\text{m}^3$ przy czym wszystkie z wymienionych znajdują się znacznie poniżej maksymalnej wartości ($0,4\text{GJ}/\text{m}^3/\text{rok}$). Tym samym Spółdzielnia uniknie dodatkowych wydatków, które musiałaby ponieść na stosunkowo kosztowne audyty gdyby wartość opisywanego wskaźnika została przekroczona. Osiągnięte to zostało dzięki przemyślanej wcześniej i realizowanej polityce władz Spółdzielni polegającej na sukcesywnie przeprowadzonej termomodernizacji zasobów mieszkaniowych polegającej m.in na : ociepleniu przegród zewnętrznych budynków, wymianie węzłów hydroelewatorowych na węzły przeponowe kompaktowe z automatyką pogodową, montażu zaworów termostatycznych we wszystkich lokalach, wyposażeniu lokali w podzielniki kosztów ogrzewania bądź ciepłomierze.

Dzięki temu użytkownicy lokali mają możliwość indywidualnego rozliczania kosztów c.o. oraz oszczędzania, co przedkłada się każdorazowo na dużą liczbę zwrotów nadpłat za c.o.

KRZYSZTOF PEDRYC
Z-ca dyrektora ZEC w KSM

Śmieciowe bogactwo

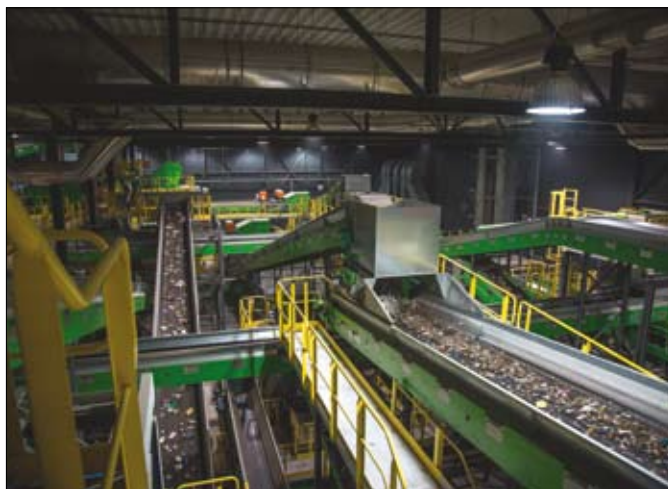
Zakład Unieszkodliwiania Odpadów w Promniku koło Kielc – jeden z najnowocześniejszych w Europie – dzięki zaawansowanej technologii będzie zarabiał na odzysku z surowców wtórnych energii elektrycznej i ciepła, produkcji paliwa alternatywnego oraz wykorzystaniu wód deszczowych. Zakład zwiedzieli w lutym br. członkowie Forum Kieleckich Spółdzielni Mieszkaniowych.

Celem Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Promniku jest systemowe i kompleksowe zagospodarowanie odebranych odpadów komunalnych z Kielc i 17 okolicznych gmin.

Rozwiązanie technologiczne oparte jest na mechaniczno-biologicznym przetwarzaniu odpadów zmieszanych, jak i pochodzących z selektywnej zbiórki.

Dzięki zastosowaniu najnowszych urządzeń gwarantujących zachowanie najwyższych standardów ochrony środowiska, zakład jest jednym z najnowocześniejszych w swojej branży w Polsce i Europie.

Technologia obejmuje oczyszczanie ścieków i powietrza na terenie zakładu oraz rekultywację powierzchni istniejącego składowiska, czyli przywrócenie zdegradowanej glebie wartości użytkowych i przyrodniczych. Zużyte powietrze wywiewane z obiektów zakładu będzie czystsze niż powietrze w otoczeniu zakładu i składowiska.



Jak to działa?

Najpierw wszystkie odpady trafiają do hali segregacji mechaniczno-automatycznej. Po wydzieleniu odpadów niebezpiecznych i szkła oraz przejściu przez sita następuje rozdzielanie odpadów na 3 strumienie. W pierwszej kolejności przy pomocy maszyn separujących (separatorów) wydzielane są surowce recyklingowe.

W ten sposób wyodrębnione zostają surowce wtórne: metale, makulatura, tworzywa sztuczne, opakowania Tetra Pak, odpady organiczne, a z pozostałej części będą wydzielane resztki plastików, z przeznaczeniem na paliwo alternatywne.

Śmieciowe bogactwo

Odpady organiczne, wydzielone z odpadów zmieszanych są kierowane do dwóch komór fermentacyjnych. Tu jest pozyskiwany biogaz napędzający dwa generatory gazowe, które w ciągu roku wyprodukują prąd wartości 8 tys. MWh. Odpowiada



to rocznemu zużyciu energii elektrycznej przez 2 tysiące gospodarstw domowych.

Po procesie fermentacji, odpady są kierowane do kompostowania. W ten sposób z odpadów organicznych tzw. biodegradowalnych powstanie kompost, a pozostała część (ok. 20-25% masy odpadów dowiezionych do zakładu) będzie w pełni bezpiecznym dla środowiska odpadem do złożenia na składowisku.

Odcieki technologiczne z procesów fermentacji i kompostowania będą w 60-80% ponownie wykorzystywane w tych procesach, a ich nadmiar będzie kierowany do oczyszczalni, w której będą przetwarzane w płynny nawóz wspomagający uprawę ziemi.

Unieszkodliwiane są również odpady wielkogabarytowe i budowlane (stanowią 11 proc. masy dostarczonej do Promnika), z których produkuje się paliwo do cementowni. Paliwem tym (tzw. RDF – Refused Derived Fuel) zainteresowana jest nawet huta w Ostrowcu.

Organizm samowystarczalny

Zakład jest ogromny, zajmuje 3,5 ha dróg i placów, a kubatura budynków wynosi 300 tys. m³ (patrz makietka).

Jego serce to sortownia z taśmociągami mogącym poruszać się aż trzy metry na sekundę, ale składa się także z wielu mniejszych obiektów, tak zwanych podwydziałów: między innymi hali przyjęć odpadów, kompostowni, magazynu odpadów chemicznych i zakładu fermentacji metanowej.

Obiekty towarzyszące to m.in. gruntowe, bezprzeponowe wymienniki ciepła (GWC), zakładowa oczyszczalnia ścieków oraz odcieków składowiskowych generowanych przez zakład.

Moc przerobowa zakładu to 30 ton odpadów na godzinę, a maksymalna przepustowość roczna odpadów – 120 000 ton.

W tym czasie generatory biogazowe (na metan) mogą wytworzyć prąd. Własna oczyszczalnia ścieków ma przepustowość 160 m³ na dobę.

Dzięki temu, zakład produkuje ciepło na własne potrzeby i nie wymaga ciepła z zewnątrz do ogrzewania pomieszczeń biurowych i hal.

Jedna czwarta energii elektrycznej potrzebnej w procesie produkcji też powstaje na miejscu jako efekt przetwarzania odpadów (biogaz - metan spalany w generatorach).

W wyniku recyklingu i działania oczyszczalni ścieków uży-

Paliwo alternatywne

Do wykorzystania pod kątem produkcji RDF (Refused Derived Fuel), czyli paliwa alternatywnego, nadaje się w Polsce od 4,5 do 6 mln ton odpadów rocznie.

Pod względem emisji najbardziej szkodliwych substancji, takich jak NOx czy tlenek siarki, spalanie odpadów wypada dużo korzystniej w porównaniu ze spalaniem biomasy i węgla.

Jeśli chodzi o pył, to jest on zawracany i ponownie wykorzystywany w procesie technologicznym, dlatego też można mówić również o odzysku materiałowym, a nie tylko energetycznym.

Zdaniem specjalistów, w Polsce kultura zbierania odpadów jest jednak wciąż niska i dotyczy nie tylko segregacji w domach.

W miesiącach wzmożonych opadów w odpadach komunalnych jest nawet 40 proc. wody.

Wyprodukowanie paliwa z tak zawilgoconego surowca nie jest możliwe – najpierw trzeba zużyć sporo energii na odparowanie wody. Żeby zmienić ten stan rzeczy należałoby edukować społeczeństwo, jak i niektóre zakłady gospodarki komunalnej.

skuje się wodę, która w 80 proc. krąży w obiegu zamkniętym (m.in. w WC).

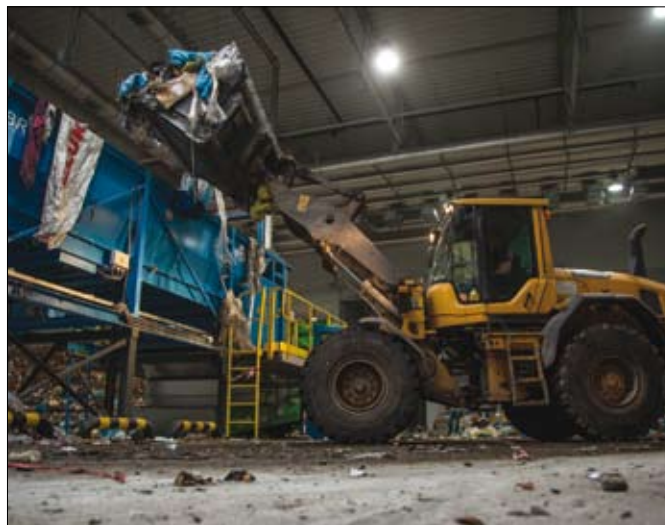
Efekty technologiczne to zdolność do przetworzenia 100% zmieszanych odpadów komunalnych i selektywnie zbieranych, zmniejszenia ilości odpadów składowanych o 75%, unieszkodliwiania odpadów biodegradowalnych – 100% i odzysk surowców recyklingowych – ponad 60% masy dostarczonej w odpadach.

Nowoczesna sterownia

Dzięki zastosowaniu najnowszych technik i technologii, takich jak separatory optyczne i balistyczne do sortowania, jak również wielu innych urządzeń oraz zastosowanie technologii produkcji paliwa alternatywnego, fermentacji beztlenowej odpadów komunalnych z odzyskiem metanu, kompostowania dynamicznego i statycznego, odzysku energii elektrycznej (z biogazu) i ciepłej (z biogazu, geotermalnej i rekuperacji), oczyszczania ścieków (fotokatalitycznego i wymiany jonowej), oczyszczania powietrza (biofiltracja, fotokataliza, dekontaminacja, redukcja ozonowa) zakład w Promniku jest jednym z najnowocześniejszych zakładów w swojej branży.

Sercem zakładu jest dyspozytornia, gdzie zamontowano potrzebne do jej działania ekrany i komputery.

– Dzięki działalności zakładu nie będzie hałd śmieci, które były znakiem rozpoznawczym dotychczasowego wysypiska w Promniku – mówi Henryk Ławniczek, prezes Przedsiębiorstwa



Zdjęcia: Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Kielcach

Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Kielcach.

Przez cały zakład wiedzie specjalna ścieżka edukacyjna – przeszklone korytarze, z których można zobaczyć każdy podwydział. Ma to służyć uczniom, by poznawali jak wygląda proces sortowania śmieci i wytwarzania z nich surowców wtórnych. W lutym br. ścieżkę edukacyjną przeszli członkowie Forum Kieleckich Spółdzielni Mieszkaniowych.

Później, podczas spotkania z kierownictwem zakładu dowiedzieli się o szczegółach działania inwestycji w Promniku.

KAZIMIERZ SKUP

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW NIEMCY • ANGLIA

Elastyczna długość pobytu,
sprawdzone kontrakty.

Zapisz się na kurs od podstaw.
Ostatnia szansa!

PROMEDICA24

Kielce

ul. Warszawska 29



506647457

Smutki i radości objawów starości

Idę ulicą – ktoś mi się kłania.
Oddaję ukłon –znam przecież drania:
ta twarz, ten uśmiech i ten błysk w oku...
To miły facet, znam go od roku.
Jakże u diabła on się nazywa?...
Dziura w pamięci. Czasem tak bywa.
Wtedy myśl smutna w głowie się rodzi:
Nic nie poradzisz – starość nadchodzi.

Z trzeciego piętra schodzę radośnie,
bo w kalendarzu ma się ku wiośnie,
no i spaceru gna mnie potrzeba
zwłaszcza, że słońce i błękit nieba...
Gdy już po parku idę alei
nagle pot zimny koszulę klei,
bowiem pytanie w głowie mi tkwi:
czy aby kluczem zamknąłem drzwi?
W spieszonym powrocie znów myśl się rodzi:
Nic nie poradzisz – starość nadchodzi.

Siedzę i czytam. Nagłe myśl żywa
jakimś pragnieniem z fotela zrywa.
Robię trzy kroki, staję przy szafie
i jak to ciele na nią się gapie...
Pojęcia nie mam po co ja wstałem?
Czego tak bardzo i nagle chciałem?
Oj, coraz bardziej mi to już szkodzi,
że ta nieszczęsna starość nadchodzi.

Jadę na urlop. Prasuję spodnie,
żeby wśród ludzi wyglądać godnie.
Biorę walizkę, pędzę nad morze...
Lecz tam miast śledzić dziewczyny hoże,
zamiast podziwiać plażowe akty...
Czy wyłączyłem wtyczkę z kontaktu?
Może dom spłonął? Strach we mnie godzi...
Tak to jest kiedy starość nadchodzi.

Żeby nie znaleźć się kiedyś w nędzy
zaoszczędziłem trochę pieniędzy.
W dużej kopercie, zamkniętej klejem,
dobrze ukryłem je przed złodziejem
I teraz... już od paru miesięcy
nie mogę znaleźć moich tysięcy.
Ech. Nie pojmiecie tego wy młodzi
jak miło jest żyć gdy starość nadchodzi.

Pomimo moich najlepszych chęci
– nie zawsze mogę ufać pamięci.
Więc by jej pomóc, a przez nią sobie,
czasem na chustce węzełki robię.
A potem jeden Bóg wiedzieć raczy,
co który węzeł ma dla mnie znaczyć?
Choć mi się nawet nieźle powodzi,
wciąż mam kłopoty. Starość nadchodzi.

Dwa razy dziennie – raz przy śniadaniu,
a potem w obiad, po drugim daniu
zażywam leki, tabletki białe:

cztery połówki i cztery całe.
Często się pieklę (bom nie aniołem),
gdy w obiad nie wiem czy rano wziąłem?
Tę gorycz kłęski wątpliwie słodzi
wiedza, że oto starość nadchodzi.

Żuję kolację – w niej połędwica
me podniebienie smakiem zachwyca.
Pogodnie dumam o tej starości...
Czy ona musi stałe nas złościć?
Przecież jest piękna. Masz sporo czasu...
Chcesz iść nad wodę, albo do lasu,
to sobie idziesz – nikt ci nie broni.
Z łóżka zbyt wcześnie też nikt nie goni,
bowiem nie musisz pędzić do pracy
jak wszyscy twoi młodszy rodacy.

Co prawda wigor z wolna przekwita,
lecz po co wigor u emeryta?
Podwyżki pensji już nie wyprosisz,
należną gażę poczta przynosi...
Spokojnie patrzysz jak świat się zmienia,
gdyż wiek ci daje mądrość spojrzenia...
Więc wiwat starość! Niechaj nam służy,
nawet gdy trochę chwilami nuży,
Bowiem – jak sądzę – w tym jest rzecz cała,
by jak najdłużej ta starość trwała.

Wiersz Reinera Kerna, Das Alter kamr aifseine Weiose
spolszczył (i uzupełnił): Tadeusz Rejniak



Victor Casale Old Age II, www. flickr.pl CC (Some Rights Reserved)

Państwo islamskie

Państwo islamskie w ostatnich latach stało się istotnym elementem rozważań prawa międzynarodowego. Jego agresywny stosunek do świata zachodniego spowodował, że zaczęto podejmować kroki prawne, mające na celu zapobieganie zbrojnym konfliktom i aktom terroryzmu.

Niestety, patrząc przez pryzmat wydarzeń jakie miały miejsce w 2015 roku w Paryżu, łatwo dostrzec, że aby utrzymać światowy pokój i bezpieczeństwo międzynarodowej społeczności, trzeba będzie się uciec do zbrojnych działań, czyli użycia siły wobec ISIS. Zagadnienie legalności użycia siły wobec państwa islamskiego stało się problemem, który natychmiast musi być prawnie uregulowany.

Przestrzegać prawa międzynarodowego mogą jedynie podmioty, którymi są państwa, organizacje międzynarodowe, partyzanci i strony walczące. W świetle tego prawa, państwo musi posiadać 3 elementy są to: określone terytorium, ludność i efektywna władza.

Najważniejszym kryterium jest efektywność władzy, składa się ona z dwóch elementów. Aspekt wewnętrzny dotyczy sprawowania przez władzę kontroli nad porządkiem prawnym na terytorium państwa. Natomiast aspekt zewnętrzny dotyczy możliwości samodzielnego działania władzy na arenie międzynarodowej. Te aspekty muszą występować w momencie powstania nowego państwa. Do posiadania przez państwo podmiotowości, konieczne jest także uznanie międzynarodowe. Nowe państwo musi spełniać dodatkowe kryteria: nie może powstać w wyniku agresji obcego państwa oraz musi gwarantować elementarne wartości, będące podstawą porządku międzynarodowego.

Państwo islamskie zwane ISIS powstało w 2014 r. zaraz po ekspansji Arabów w Syrii, połączeniu z islamistami Jabnat al-Nusra, utworzeniu ISIS i odłączeniu się od Al-kaidy. Utworzono wówczas kalifat państwa islamskiego. Zajmuje ono terytorium państwowe Syrii i Iraku. Ludność walcząca o to państwo liczy ok. 80 tysięcy bojowników. Jego przywódcą jest Abu Bakr al-Baghdadi jako kalif Ibrahim ibn Abi Bakr, rządzi wraz z grupą doradców. Dodatkowo funkcjonuje 12 lokalnych gubernatorów na terenie Syrii i Iraku. ISIS posiada własne wojsko, walutę i media. Państwo islamskie powstało w wyniku zastosowania prawa narodu do samostanowienia, który to naród połączony jest ideologią, religią i pochodzeniem etnicznym. Posiada określone terytorium, chociaż jego granice są nieco płynne, ludność i władzę. Państwo islamskie jest dobrze zorganizowane, co można zaobserwować poprzez ich działanie wobec świata zewnętrznego, szczególnie wobec zachodu. W ostatnim czasie, a dokładnie 13 listopada 2015 r. doszło do serii zamachów terrorystycznych. Państwo islamskie chciało w ten sposób zademonstrować swój sprzeciw wobec działań Francji w Syrii. Zginęło 137 niewinnych cywili. Liczba rannych przekroczyła 300 osób. W odpowiedzi prezydent Francji Hollande ogłosił, że Francja jest w stanie wojny z islamem, a wojsko francuskie zbombardowało miasto Rakka. Należy tutaj postawić pytanie czy użycie sił zbrojnych przez Francję było legalne w świetle prawa międzynarodowego?

Wg prawa międzynarodowego prawo konfliktów zbrojnych obejmuje dwie kategorie: międzynarodowe prawo humanitarne (*ius in bello*) oraz prawo do użycia siły (*ius ad bellum*). Prawo do użycia siły w sytuacji kiedy zagrożony jest światowy pokój i bezpieczeństwo, a także prawo do samoobrony.



Wielki meczet w Damaszku, październik 2010 r. Fot. Wrope M. www.flickr.com

Pierwszym dokumentem prawa międzynarodowego zabraniającym rozwiązywania sporów innymi środkami niż pokojowe był Pakt Briand-Kellogga z 1928 r. Po 1945 r. zakaz użycia siły stał się normą i został wpisany w artykule 2 Karty Narodów Zjednoczonych. Siły można używać w 3 przypadkach. Są nimi: akt samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, w przypadku zezwolenia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ i zgody państwa na którego terytorium ma być użyta siła. Rada Bezpieczeństwa ONZ uznaje, że terroryzm stanowi zagrożenie dla pokoju. Ważnym zapisem Rady Bezpieczeństwa ONZ jest stwierdzenie, że jeśli środki do obrony danego państwa są niewystarczające, można wówczas użyć sił powietrznych, morskich lub lądowych dla utrzymania światowego pokoju i bezpieczeństwa przez państwa Narodów Zjednoczonych.

Prawo do samoobrony określa Karta Rady Bezpieczeństwa, która mówi, że w przypadku napaści zbrojnej na członka Narodów Zjednoczonych państwo to ma prawo do obrony indywidualnej i zbiorowej aby utrzymać międzynarodowy spokój i bezpieczeństwo. W prawie międzynarodowym dopuszczalny jest akt samoobrony również wtedy kiedy napaść jeszcze nie nastąpiła, ale wszystko wskazuje że do takiej agresji dojdzie. Aby działania wobec ISIS były legalne w świetle prawa międzynarodowego muszą zostać spełnione 3 warunki. Pierwszym jest zezwolenie państwa, na którego ma być użyta siła. Państwo islamskie ukonstytuowało się na terytorium Syrii i Iraku. Wedle prawa międzynarodowego upoważnia to do skorzystania z prawa do samoobrony, stąd wyrażenie zgody przez Syrię na dokonywanie nalotów przez Rosję. Kolejnym warunkiem jest zezwolenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Ostatnim warunkiem jest użycie siły w akcie samoobrony. Państwo islamskie napada zbrojnie na państwa europejskie i Stany Zjednoczone, prześladując niewinnych cywili.

Państwo islamskie jest obiektywnie państwem, podmiotem prawa międzynarodowego, posiadając wszystkie atrybuty państwa. Jego agresja upoważnia do samoobrony przy zachowaniu procedur związanych ze statutem ONZ i umowami międzynarodowymi. Zachowanie tych procedur ma doprowadzić do równowagi na arenie międzynarodowej.

Marian Winiarski

Literatura: Julia Majcher - *Legalność użycia siły zbrojnej przeciwko Państwu Islamskiemu* - Warszawa 2015 r.

Podzielniki ciepła „wczoraj i dziś”

Mija 20 lat od kiedy po raz pierwszy w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej dokonano rozliczeń za ogrzewanie mieszkań na podstawie wskazań podzielników kosztów ogrzewania (pko). Przez ten czas wiele się zmieniło w konstrukcji podzielników i w przynależnym do nich systemie rozliczeń, który udoskonalano wraz z wprowadzaniem nowych generacji podzielników. Za cel stawiano sobie jak największe uwiarygodnienie w oczach mieszkańców rozliczenia kosztów ogrzewania. Czy to się udało? Myślę, że na to pytanie odpowiecie sobie Państwo po przeczytaniu tego artykułu.

System indywidualnego rozliczania kosztów ogrzewania poprzez zastosowanie cieczowych podzielników kosztów ogrzewania Optronic wprowadzony został w KSM w pierwszej kolejności w Osiedlu Sady, gdzie pierwsze budynki rozliczane były już w 1996 r. Aby zastosowany system był wiarygodny montaż podzielników zgodnie z wytycznymi Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Techniki Instalacyjnej „Instal” w Warszawie rozpoczęto w budynkach w których:

- wykonano projekty regulacji instalacji centralnego ogrzewania pod kątem wymiany zaworów przy grzejnikach oraz zamontowano zawory termostatyczne,
- zainstalowano ciepłomierze do pomiaru ilości ciepła doprowadzanego do budynków.
- w węzłach cieplnych zamontowano urządzenia do automatycznej regulacji temperatury w zależności od warunków pogodowych.

Podzielnik wyparkowy oferowany przez *Metronę Polska* jako pierwszy otrzymał dopuszczenie do stosowania w Polsce. Wówczas sprawy opomiarowania i rozliczeń na terenie działania naszej Spółdzielni regulował *Regulamin zasad rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi oraz ustalania opłat za używanie lokali w KSM* - Uchwała Rady Nadzorczej nr 2/94 z dnia 28.02.1994 r. wraz z późniejszymi zmianami.

Po kilku latach stosowania na Zebraniach Grup Członkowskich zaczęły być zgłaszane krytyczne uwagi dotyczące użytkowania podzielników wyparkowych, a dotyczyły konkretnie:

- tzw. zimnego odparowania co objawiało się stałym ubytkiem cieczy kapilarnej obserwowanym nawet przy nieużywanym zimnym grzejniku,
- zwiększonego odparowania z kapilar pomiarowych ze względu na usytuowanie grzejników – szczególnie w pomieszczeniach kuchennych nad lodówką bądź kuchenką gazową, co wpływało na poziom wskazań i zawiązało zużycia ciepła. Do Rady Nadzorczej zaczęły napływać odwołania od decyzji Zarządu w związku z rozliczeniem kosztów centralnego ogrzewania. W tym okresie do Spółdzielni wpływało ok. 200 odwołań i reklamacji rocznie.

W 2001 r. w drodze eksperymentu zamontowano elektroniczne dwuczujnikowe podzielniki kosztów w zasobach w Bielinach i Bodzentynie. Okazało się, że w/w problemy występujące przy podzielnikach cieczowych zniknęły. M.in. z tych względów Spółdzielnia zdecydowała się w 2005 roku na wymianę podzielników cieczowych na elektroniczne.

Obliczenia

Zdarza się, że wysokości rachunków za ogrzewanie lokali wyposażonych w podzielniki kwestionowane są przez użytkowników i niekiedy mają oni rację. Bo na wysokość rachunku może mieć wpływ wybór pomiarownika ciepła, sposób jego montażu ewentualnie brak regulacji czy uwzględnienia w rozliczeniach odpowiednich współczynników.

Nagrzejnikowych urządzeń rejestrujących (podzielników) używa się w budynkach z systemem centralnego ogrzewania

(c.o.), w którym gorąca woda doprowadzana jest do grzejników za pomocą pionów grzewczych biegnących przez wszystkie kondygnacje. W takim budownictwie wielorodzinnym grzejniki znajdujące się w jednym z lokali zwykle zasilane są z kilku oddzielnych pionów. W takim przypadku nie ma możliwości zmierzenia w jednym miejscu ilości dostarczonego ciepła i stosuje się zamiast ciepłomierzy podzielniki kosztów ogrzewania (pko). W nowych budynkach gdzie poszczególne lokale zasilane są z jednego pionu, możliwe jest zastosowanie nowoczesnych rozwiązań tj. ciepłomierzy mieszkaniowych.

Co tak naprawdę zlicza podzielnik? Dla wielu osób w dalszym ciągu nie jest to oczywiste, ale zanim odpowiem przypomnę, od czego w rzeczywistości zależy ilość ciepła oddawanego do pomieszczenia przez grzejnik. Są to takie czynniki jak:

1. Rozmiar grzejnika, a konkretnie jego moc, im większy grzejnik tym więcej może oddać ciepła.

2. Różnica pomiędzy temperaturą powierzchni grzejnika i pomieszczenia co oznacza, że ten sam grzejnik odda więcej ciepła do pomieszczenia o niższej temperaturze np. 16°C niż w przypadku, w którym temperatura jest na poziomie normatywnym-tj. 20°C.

3. Temperatura wody grzewczej i natężenie przepływającej przez grzejnik wody.

W prawidłowo działającej instalacji grzewczej w budynku wyposażonym w węzeł c.o. i automatykę pogodową istnieje możliwość regulacji przepływu i temperatury wody grzewczej dopływającej do grzejników, co uzależnione jest z kolei od temperatury zewnętrznej. Im zimniej na dworze, tym gorętsza woda w grzejnikach. Wynika z tego, że temperatura nośnika ciepła jest zmienna, a tym samym ilość ciepła dostarczonego do lokali także ulega zmianom. Dodatkowo, w mieszkaniach użytkownicy mają do dyspozycji regulację indywidualną. Dzięki głowicy termostatycznej można regulować ilość dopływającej gorącej wody do danego grzejnika, czyli wpływać na rozkład temperatury na jego powierzchni. Przekłada się to na konkretną ilość ciepła oddawanego do pomieszczenia. Aby ją określić należy odnieść się do średniej temperatury na powierzchni danego grzejnika. Ich producenci podają zwykle w swoich materiałach wydajności cieplne w rozbiciu na poszczególne typy i rozmiary grzejników. Gdy mamy zatem w/w dane pozostaje kwestia w jaki sposób mierzyć różnicę pomiędzy wspomnianą wcześniej temperaturą powierzchni grzejnika, a temperaturą pomieszczenia. Na taki pomiar przygotowany jest właśnie podzielnik, a ściślej związany z konstrukcją danego podzielnika system rozliczeń, który umożliwi ustalenie, jaka część kosztów zużytego ciepła w czasie okresu grzewczego przypada na dany lokal. Odbywa się to przez policzenie jednostek zużycia wg wskazań pko w każdym z lokali. Dzięki temu możliwe jest określenie proporcji zużytego ciepła, a więc i części kosztu tzw. zmiennych kosztów ogrzewania. Do tak wyliczonych kosztów dochodzą koszty stałe wynikające z opłat stałych tj. za moc zamówioną oraz ogrzewanie części wspólnych danego budynku (klatki schodowe suszarnie itp.).

Cieczowe lub elektroniczne

W kwestii miejsca montażu najbardziej problematyczny jest podzielnik cieczowy. Jak wynika z praktyki zamontowanie go na grzejniku w sposób pozwalający na prawidłowe zliczanie kosztów przysparza wielu kłopotów. Wskazówek jak powinno się to robić trzeba szukać przede wszystkim w wytycznych producentów podzielników i wytwórców grzejników. Dotyczą one miejsca montażu podzielników na konkretnych grzejnikach. Zawierają również informacje jakie typy grzejników można opomiarowywać za pomocą pko oraz w jaki sposób mocować urządzenia pomiarowe. Generalnie przyjmuje się, że podzielniki montowane są w połowie długości grzejnika na $\frac{3}{4}$ jego wyso-

kości. Przy czym mocowanie musi być trwałe i dostosowane do rodzaju grzejnika.

Pod kontrolą Spółdzielni

Rozliczanie zużycia ciepła przy wykorzystaniu podzielników jest niewątpliwie skutecznym sposobem motywującym użytkowników mieszkań do bardziej racjonalnego i oszczędnego korzystania z ciepła. Aby w związku z korzystaniem z podzielników nie pojawiały się zawyżone opłaty powinno pamiętać się o następujących kwestiach:

1. Przy wymianie grzejników na nowe należy za każdym razem dokonać ponownej inwentaryzacji instalacji grzewczej w mieszkaniu celem wyliczenia na nowo tzw. współczynników oceny (współczynnik rozliczeniowy zależny od mocy i budowy grzejnika). Obowiązek ten spoczywa na firmie rozliczeniowej, którą trzeba wcześniej powiadomić. W przeciwnym razie rachunki mogą być obciążone błędami.

2. Miejsce oraz sposób montażu pko należy bezwzględnie dostosować do zaleceń producentów grzejników.

3. Warto przypominać „pomyślowym” użytkownikom mieszkań, że nie wolno samodzielnie demontować urządzeń z lokalu. Również po każdej z prób manipulacji pozostaje jakiś ślad, mechaniczny bądź elektroniczny zapisany w pamięci urządzenia. W takiej sytuacji Spółdzielnia odstępuje od rozliczenia wg wskazań pko i stosuje rozliczenie zamienne. Jest ono z reguły niekorzystne dla użytkownika takiego lokalu.

4. Pamiętać należy również o zastosowaniu w rozliczeniach współczynników związanych z niekorzystnym usytuowaniem niektórych lokali w bryle budynku. Są to tzw. współczynniki wyrównawcze zmniejszające wysokość kosztów zmiennych lokali narażonych na dodatkowe straty ciepła. Dotyczy to z reguły mieszkań szczytowych.



Dzień dzisiejszy

Aktualnie w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej funkcjonują równoległe dwa systemy rozliczeń ciepła na podstawie wskazań podzielników kosztów ogrzewania:

1. *Telemetric Plus* w tradycyjnym systemie serwisowanym przez firmę „*Metrona Polska*” gdzie pod uwagę bierze się jedynie wskazania z grzejników w ilości 22 274 sztuk pko.

2. *Hydroclima RFM* w tzw. systemie komfortu cieplnego gdzie oprócz wskazań pko bierze się pod uwagę temperaturę ogrzewanych pomieszczeń - serwis „*Eco-Therm*” w ilości 4220 sztuk pko. Reguły obliczania kosztów określa w szczególności aktualnie obowiązujący *Regulamin indywidualnego rozliczania kosztów centralnego ogrzewania lokali mieszkalnych i użytkowych w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej* (Uchwała Rady Nadzorczej KSM Nr 28/2013 z dnia 25.11.2013r.) Przy czym zasadnicza różnica pomiędzy obydwoma systemami polega na tym, że w przypadku podzielników *Hydroclima RFM* oprócz wskazań pko uwzględnia się także tzw. „*komfort cieplny*” tj. wewnętrzną temperaturę danego lokalu uzyskiwaną nie tylko z grzejników lecz także:

- za pośrednictwem pionów grzewczych przechodzących przez dany lokal,
- w wyniku przenikania ciepła z lokali o wyższej temperaturze do lokali o niższej temperaturze w sezonie grzewczym.

Podzielnik „*Telemetric Plus*” w odróżnieniu od w/w reje-

struje jedynie ciepło emitowane przez grzejnik, na którym jest zamontowany.

Do najważniejszych cech elektronicznych podzielników kosztów ogrzewania należą:

- dwuczujnikowe metoda pomiarowa,
- „plomba” elektroniczna,
- stała kontrola wskazań czujnika temperatury pomieszczenia
- samoczynne rozpoznanie pracy grzejnika poprzez statyczną i dynamiczną kontrolę temperatury grzejnika i pomieszczenia
- automatyczne zapamiętanie wskazania na koniec zaprogramowanego okresu rozliczeniowego
- zapamiętanie wskazań miesięcznych
- system liczb kontrolnych eliminujących całkowicie możliwość wprowadzenia do systemu nieprawidłowych danych
- w przypadku ostatnio montowanych podzielników *Hydroclima RFM* odczyty dokonywane są zdalnie drogą radiową

• dla podzielników *Hydroclima RFM* stałe monitorowanie i rejestrowanie temperatury pomieszczenia w sezonie grzewczym; ustalona w ten sposób średnia temperatura lokalu ma wpływ na poziom kosztów poszczególnych lokali obliczanych tzw. metodą uwzględniającą „komfort cieplny”.

Zarówno podzielnik *Telemetric Plus* jak również *Hydroclima RFM* posiadają deklarację zgodności produktu z aktualnie obowiązującymi normami tj. PN-EN 834.

Wspomnieć należy, że dla mieszkań wyposażonych w podzielniki *Hydroclima RFM* nie ma potrzeby udostępniania lokali gdyż odczyty urządzeń odbywają się drogą radiową. Nie zachodzi więc konieczność wysyłania dodatkowych powiadomień w sprawie umożliwienia przez użytkowników dostępu do w/w podzielników. Przewidziana na aktualny rok wymiana pko „*Telemetric Plus*” (szacowana na przeszło 22 000 sztuk) na podzielniki z odczytem radiowym wyeliminuje praktycznie ponoszone rokrocznie koszty związane z wysyłką korespondencji dotyczącej odczytów pko w tzw. lokalach nieodczytanych.

Należy podkreślić, że stosowany w Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej system „*komfortu cieplnego*” powoduje, że nadmierne różnice w kosztach niwelowane są niejako naturalnie poprzez pomiar temperatury w każdym z lokali co wykorzystywane jest w obliczeniach poziomu kosztów każdego z lokali w budynku. Metoda ta nie budzi większych kontrowersji gdyż z lokali rozliczanych tą metodą do KSM wpłynęły w minionym roku jedynie 3 reklamacje, podczas gdy w przypadku lokali rozliczanych metodą tradycyjną odnotowano 21 odwołań/reklamacji dotyczących rozliczeń za ciepło. Biorąc pod uwagę statystykę reklamacji w początkowym okresie funkcjonowania omawianego systemu (ok. 200 odwołań rocznie) można odnieść wrażenie, że aktualne metody rozliczeń nie budzą większych zastrzeżeń gdyż reklamacje mają charakter incydentalny. Na sumę 9120 rozliczanych tą metodą lokali przypada niewielki odsetek liczby reklamowanych rozliczeń, który kształtuje się na poziomie zaledwie 0,26%. Przy czym wszystkie złożone do Spółdzielni reklamacje po szczegółowym przeanalizowaniu kwestionowanych rozliczeń okazały się bezpodstawne.

MACIEJ WŁUDYGA

W Zespole Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej

Certyfikat Bezpieczeństwa

Już po raz drugi w Zespole Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej im. Św. Stanisława Kostki „Certyfikatu bezpieczeństwa”. Uroczysta gala odbyła się w pięknie udekorowanej sali teatralnej Zespołu Szkół Katolickich w dniu 26 stycznia 2017 roku.

Dyrektor ksiądz kanonik Jacek Kopeć otwierając uroczystość powitał dostojnych gości, wśród nich: Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty Kazimierza Mądzika i przedstawiciela wojewody świętokrzyskiego Marcina Piętaka.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele policji na czele z podinspektorem Zbigniewem Pokrzywińskim oraz przedstawiciele Inspektoratu do spraw Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Kurię Diecezjalną reprezentował ksiądz kanclerz dr Adam Perz. W gali uczestniczyła również dr Anna Hajdukiewicz, dyrektor Miejskiego Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych oraz przedstawiciele władz Towarzystwa Szkoły Katolickiej. KSM reprezentował płk Bolesław Kułakowski.

W szkole istnieje Szkolna Rada Bezpieczeństwa, w skład której wchodzi nauczyciele i rodzice uczniów. Panie wchodzące w skład Rady przygotowują dzieci do egzaminu na kartę rowerową.

W swoim wystąpieniu ks. dyrektor przedstawił realizację programu profilaktyczno-edukacyjnego w latach 2011-2016 pod hasłem „Raz dwa trzy - bądź bezpieczny i Ty”, którego celem było:

- zminimalizowanie liczby nieszczęśliwych wypadków z udziałem dzieci,
- podniesienie poziomu wiedzy dzieci w zakresie umiejętności unikania zagrożeń w życiu codziennym,
- pogłębianie wiedzy rodziców, opiekunów i nauczycieli na temat zasad zapewnienia bezpieczeństwa uczniom oraz sposobów udzielania pomocy w różnych sytuacjach zagrożenia,
- zapewnienie bezpieczeństwa w czasie zajęć szkolnych realizowanych na terenie szkoły i poza nią, szczególnie podczas wycieczek szkolnych, ferii i wakacji,
- uświadomienie i uczulenie rodziców i dzieci na konieczność noszenia elementów odblaskowych,
- przybliżenie dzieciom specyfiki pracy policji i roli służb porządkowych,
- kształtowanie nawyku kulturalnego zachowania się w środkach komunikacji i ruchu miejskiego.

Następnie, w prezentacji multimedialnej przedstawiono realizację zadań w ramach założonego programu skierowanego do klas 0 – III i IV – VI poprzez realizowanie konkursów plastycznych pod tytułem:

- „Moja bezpieczna droga do szkoły”,
- „Projekt znacznika odblaskowego”,
- „Moje bezpieczne wakacje”,
- „Jestem bezpieczny”,
- „Bezpieczni na trasach rowerowych”,
- „Pomoc kontra przemoc”,

- „Stop! cyberprzemoc”.

Na koniec swego wystąpienia ks. dyrektor zaakcentował rolę współpracy szkoły z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego KWP, z rodzicami uczniów oraz podnoszenie kompetencji nauczycieli w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w różnych sytuacjach zagrożenia.

Następnie zaproszeni goście: inspektor Zbigniew Pokrzywiński, kurator Kazimierz Mądzik i Marcin Piętał uroczystie wręczyli Szkole kolejny Certyfikat Bezpieczeństwa na lata 2017 – 2021.

Uczniowie szkoły przedstawili montaż słowno muzyczny, który dotyczył znajomości znaków drogowych i zachowania się w ruchu ulicznym. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Kolędy Policyjnej”

BOLESŁAW KUŁAKOWSKI



POZOSTAŁE ULICE KSM

Ceglana

Powstała w 1916 r. pomiędzy ul. Bodzentyńską i Leszczyńską. Nazwa nawiązywała do pobliskiej cegielni i stawianych tu przeważnie ceglanych domów. Ulica ta jako jedyna w tej części miasta (poza ul. Bodzentyńską) była brukowana. W latach 1982-1987 przedzielono ją pawilonem handlowym Romualda 3. Podział ten jednak nie został uwidoczniiony na planie z 1991 r. W 1984 r. w pawilonie tym uruchomiono Klub Kultury „Słoneczko”.

Daleka

Powstała w 1926 r. pomiędzy ul. Bodzentyńską i Leszczyńską, jako „daleka” od centrum miasta. Na planie z 2007 r. jest przedzielona budynkiem usługowo-mieszkalnym Legnicka 19. Podziału tego nie uwidoczniiono na planie z 1991 r., ale prawdopodobnie podziału ulicy dokonano na przełomie lat 70. i 80. XX w. W 1986 r. przy ul. Dalekiej została uruchomiona przychodnia. W 2003 r. zakończono pierwszy remont ul. Dalekiej.



Widok na ulicę Sandomierską od strony budynku Pomorska 71/73. W dali pierwsze dwa akademiki oraz domy i pola uprawne w miejscu obecnego osiedla KSM „Sandomierska”.

Piaskowa

Powstała w 1926 r. i przebiegała prosto od ul. Dalekiej do obecnej alei Solidarności co widoczne jest na planie z 1978 r. Nazwa prawdopodobnie nawiązywała do podłoża – znajdującej się tu łachy piachu. W wyniku rozbudowy osiedla znaczna jej część została zlikwidowana i na mapie z 1981 r. łączy tylko ulice Daleką z Romualdą.

Romualda

Powstała w 1930 r. W okresie powojennym nazwę tę wiązano mylnie z Romualdem Trauguttem, jednak geneza jej jest bardziej prozaiczna – pochodzi od imienia właściciela cegielni znajdującej się przy tej ulicy. Co prawda w 1966 r. chciano jej dać nazwę Romualda Traugutta ale ostatecznie zrezygnowano, nadając tę nazwę ulicy na Głęboczce.

Zgodnie z pierwotnym planem osiedla ulica ta też miała zostać przedzielona wieżowcem. Jako koordynator budowy osiedla zaprotestowałem, bowiem w latach 70-tych w tej części miasta tylko ul. Romualda posiadała nawierzchnię asfaltową i żal było ją niszczyć. Posadowienie budynku przeprojektowano.

Spółdzielcza

Ulica ta, znajdująca się pomiędzy ul. Kujawską i Szczecińską, widnieje na mapie z 1971 r. Nazwa nawiązuje do znajdującej się po przeciwnej stronie skrzyżowania z ul. Kujawską siedziby



Ten budynek miał przecinać ul. Romualda. Na zdjęciu niżej: nowoczesna elewacja budynku przy ul. Spółdzielczej 5

Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz wybudowanych wzdłuż niej spółdzielczych bloków.

Wiejska

Powstała w 1930 r. i przebiegała od ul. Bodzentyńskiej do Domaszowskiej. Prawdopodobnie nawiązywała do drewnianej „wiejskiej” zabudowy, w odróżnieniu od murowanych budynków przy ul. Ceglanej. Przed 1981 r. przedzielono ją budynkiem usługowo-mieszkalnym (Romualda 4) ograniczając ją do odcinka od ul. Legnickiej do Domaszowskiej. Nazwa zapewne pochodzi od stawianych tu „wiejskich”, drewnianych budynków.

Teresa i Zdzisław
Sabatowie z Wielkopola
zsabat@interia.pl

Wykorzystano:

Dzikowski W., Kopertowska D.: Toponimia Kielc, Warszawa 1976
Kopertowska D.: Kielce historia i współczesność w nazewnictwie, Kielce 2001 ; www.ksm.pl/historia.php



Coraz więcej odwiedzin na www.ksm.pl

Strona internetowa www.ksm.pl cieszy się wśród internautów coraz większą popularnością. Liczba odwiedzin w 2016 roku wynosiła w każdym miesiącu średnio 19 tys. razy. W analogicznym okresie ubiegłego roku było to 16.086 odsłon, a zatem liczba ta rośnie i to w olbrzymim tempie.

Największą popularnością cieszy się funkcjonująca od półtora roku zakładka „Najczęściej odwiedzane”, w której znajdują się m.in. ogłoszenia o organizowanych przez Spółdzielnię przetargach na roboty remontowe czy lokale mieszkalne „z odzysku”. Sporo osób odwiedza również stronę główną KSM z danymi kontaktowymi Spółdzielni.

Jak wykazuje analiza, co roku najwięcej zainteresowanych korzysta ze strony internetowej w momencie, gdy następuje zmiana opłat czynszowych. Z możliwości indywidualnego dostępu do swojego konta opłat czynszowych i-Czynsze na koniec 2016 roku korzysta już 2.999 mieszkańców, którzy dzięki wygenerowanym na ich prośbę przez Dział Czynszów i Windykacji indywidualnym loginom mogą na bieżąco sprawdzać saldo swoich należności wobec Spółdzielni.

Na stronie Spółdzielni na bieżąco zamieszczane są również ogłoszenia wszystkich Administracji Osiedli i Osiedlowych Klubów Kultury, które m.in. w ten sposób informują o organizowanych imprezach czy o zajęciach dla dzieci prowadzonych w ramach Nieobozowej Akcji Lato i Zima.

Na bieżąco publikowana jest również tematyka posiedzeń Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni, a każda Administracja Osiedla zamieszcza w swojej zakładce terminy oraz tematykę posiedzeń Rad Osiedlowych.

Funkcjonująca zakładka „Giełda Mieszkaniowa” zamieściła w

II półroczu 2016 roku 8 ogłoszeń mieszkańców, dotyczących zamiany, wynajmu czy sprzedaży znajdującego się w zasobach KSM mieszkania. To stosunkowo nowa forma, pozwalająca na dotarcie z ofertą do szerokiego grona osób odwiedzających naszą stronę.

Na bieżąco aktualizowany i uzupełniany jest również zbiór zamieszczonych na stronie internetowej Spółdzielni aktów prawnych, wśród których – obok najważniejszych regulaminów – znajduje się również Statut KSM, obejmujący zmiany wprowadzone Uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni w maju 2016 roku, zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 21 grudnia 2016 roku.

Wszystkie materiały, które ukazują się na stronie internetowej, są uzupełniane i aktualizowane zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych i zasadami określonymi w Zarządzeniach Prezesa Zarządu KSM z dn. 18 stycznia 2005 roku i 28 grudnia 2006 roku w sprawie zasad i trybu gromadzenia oraz publikowania materiałów na stronie internetowej Spółdzielni.

MONIKA BARAŃSKA



Wyniki monitorowania mieszkań

Od maja 2013 roku Zarząd Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej prowadzi stałą kontrolę mieszkań pod kątem liczby osób zamieszkałych w lokalach i jej zgodności z oświadczeniami lokatorów oraz rzeczywistej liczby osób przebywających w mieszkaniach, w których właściciele zgłosili inny adres do celów doręczania korespondencji.

W 2016 roku analizie poddano łącznie 2.870 mieszkań, zaś rozbieżności w zakresie oświadczeń lokatorów i faktycznej liczby osób zamieszkałych w lokalach stwierdzono w 118 przypadkach, tj. w 4,11% skontrolowanych mieszkań. W poszczególnych osiedlach administracja skontrolowała:

- Osiedle Zagórska - Północ – 541 mieszkań;
- Osiedle Zagórska - Południe – 860 mieszkań;
- Osiedle Sady – 783 mieszkania;
- Osiedle Sandomierskie – 686 mieszkań.

Z kontroli wynika, że zdecydowanie zmniejsza się liczba mieszkań, w których występują rozbieżności pomiędzy liczbą zgłoszonych przez właściciela lokalu, a liczbą faktycznie zamieszkujących je osób. Jeszcze w 2015 roku, na skontrolowane 2.327 mieszkania, nieprawidłowości występowały w 294 lokalach, tj. w 12,63%.

Kierownicy Administracji Osiedli podkreślają, że mieszkańcy coraz rzetelniej informują o wszelkich zmianach w liczbie zamieszkujących lokale osób. Często korzystają przy tym z możliwości składania oświadczeń o liczbie osób zamieszkujących lokale, pobieranych ze strony internetowej www.ksm.pl, które następnie przesyłają pocztą elektroniczną czy tradycyjną lub doręczają osobiście do Spółdzielni.

Dzięki rzetelnemu zgłaszaniu przez właścicieli mieszkań wszelkich zmian w liczbie osób faktycznie zamieszkałych w lokalach, a także prowadzonym przez Administrację kontrolom, zjawisko błędnego naliczania opłat czynszowych, których wielkość uzależniona jest od liczby osób, zostaje stopniowo wyeliminowane.

MONIKA BARAŃSKA

25 lat minęło

Z dniem 31 marca, po 25 latach pełnienia funkcji Prezesa Zarządu Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Maciej Solarz przechodzi na emeryturę. To najdłuższy okres zarządzania spółdzielnią w historii KSM, która w przyszłym roku będzie obchodzić diamentowy jubileusz 60 – lecia działalności. Czas uwieczniony licznymi prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami – w skali miasta, ale też o charakterze ogólnopolskim.

Maciej Solarz został powołany na stanowisko Prezesa Zarządu KSM z dniem 1 kwietnia 1992 roku w drodze konkursu przeprowadzonego przez ówczesną Radę Nadzorczą. Zarządzanie Spółdzielnią objął w trudnym czasie przeobrażeń ustrojowych i początku demokracji w Polsce. Był to również burzliwy okres w dziejach KSM. Dwa lata wcześniej odłączyło się i przekształciło w odrębną spółdzielnię mieszkaniową osiedle „Bocianek”, co kilka miesięcy następowały zmiany w składzie Zarządu (od kwietnia do listopada 1990 r. funkcję Prezesa sprawował Ryszard Gniatkowski, w okresie od listopada 1990 do lutego 1991 r. KSM była zarządzana przez dwuosobowy Zarząd Społeczny, okres od 14 marca 1991 r. do 29 lutego 1992 r. stanowisko prezesa zajmował Antoni Andrzejuk). Częsta rotacja na tym stanowisku dobitnie wskazywała na niezadowolenie mieszkańców i pilną potrzebę zmiany stylu zarządzania Spółdzielnią, oraz zapewnienia jej pewnej, stabilnej pozycji w nowej sytuacji prawnej, ekonomicznej i społecznej.

Wybór Macieja Solarza, jak pokazały kolejne lata, w pełni zaspokoili te oczekiwania.

Początki nie były łatwe. Należało uporządkować całą sferę związaną z procesem zarządzania: wdrożyć strukturę organizacyjną, zmienić statut, opracować wewnętrzne uregulowania prawne, dokonać podziału kompetencji, uprawnień i obowiązków poszczególnych organów spółdzielczego samorządu.

Najistotniejszym zadaniem było włączenie członków w życie Spółdzielni i umożliwienie im uczestnictwa w podejmowaniu decyzji i zarządzaniu wspólnym spółdzielczym majątkiem.

Jak z tą bardzo ważną misją dotrzeć do jak największej liczby osób? Prezes Solarz znalazł doskonały patent. W grudniu 1992 roku ukazał się pierwszy numer bezpłatnego biuletynu „My z KSM”, którego wydanie połączone było z obchodami jubileuszu 35 – lecia działalności Spółdzielni.

Spółdzielcza gazetka, która nieprzerwanie ukazuje się do dziś, stała się ważnym narzędziem w informowaniu i komunikowaniu się z mieszkańcami. Pełni przy tym także istotną rolę integracji lokalnej społeczności. O merytorycznej wartości „My z KSM” najlepiej świadczy fakt, że artykuły, które ukazują się w kwartalniku, są publikowane w wielu wydawnictwach tradycyjnych i elektronicznych, jak choćby na łamach kwartalnika samorządu i biznesu „Życie regionów” czy na stronach internetowych Instytutu Gospodarki Nieruchomościami oraz Unii Spółdzielców Mieszkaniowych w Polsce.

Należy podkreślić, że Prezes Maciej Solarz od początku pełni funkcję redaktora naczelnego kwartalnika i nie tylko czuwa nad jakością i rzetelnością przekazywanych informacji, ale też publikuje własne teksty.

Trudno jest w kilku czy nawet kilkudziesięciu zdaniach zmieścić 25 - letni okres zarządzania. Trzeba jednak wspomnieć o podejmowanych przez Macieja Solarza inicjatywach, związanych z prawnym funkcjonowaniem Spółdzielni, dbałością o stan jej zasobów i dobrą sytuację finansową. Podjęto po latach działalność inwestycyjną, realizowana jest społeczno-kulturalna misja KSM, powstało Forum Kieleckich Spółdzielni Mieszkaniowych – platforma wymiany doświadczeń i wzajemnego wsparcia w środowisku spółdzielni mieszkaniowych oraz współpracy z lokalnymi władzami.

Minione 25 lat to tysiące trafnych decyzji, śmiałych, ale i rozważnych posunięć, wiele setek godzin rozmów z mieszkańcami i członkami spółdzielczego samorządu. To rokroczne Zebrania Przedstawicieli i Grup Członkowskich, a potem Walne Zgromadzenia Członków, w trakcie których Prezes Solarz przekazywał najważniejsze informacje o działalności KSM, poddając się ocenie i uzyskując zawsze wymagane absolutorium. To wreszcie dziesiątki nagród i wyróżnień, które świadczą o tym, że zarówno w środowisku spółdzielczym, miejskim, jak i ogólnopolskim osoba prezesa KSM cieszy się uznaniem i poważaniem.

Tak naprawdę wszystko to można skwitować w kilku słowach: bez Macieja Solarza Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa nie byłaby taka, jaką jest dzisiaj. Bez Prezesa, który dzięki sile charakteru, wiedzy, życiowemu doświadczeniu i umiejętnościom zarządzania zbudował stabilną i trwałą organizację. Któremu nie zabrakło przy tym klasy, wyczucia, dyplomacji i tak rzadkiej w dzisiejszych czasach skromności.

Prezes Solarz nie zamknął się w gabinecie – zawsze był gotowy na podjęcie dialogu czy mediacji. Potrafił przyznać rację oponentom, ale też bronić swojego zdania, a cechujące go takt i poczucie humoru ułatwiały porozumienie.

Rada Nadzorcza, Rady Osiedli, Zarząd, pracownicy i mieszkańcy, a także zespół redakcyjny i wydawniczy kwartalnika „My z KSM” składają serdeczne podziękowania za 25 lat pracy na rzecz KSM.

Panie Prezesie, pozostawia Pan Spółdzielnię, która na rynku nieruchomości cieszy się dobrą kondycją, uznaniem i prestiżem. Pana osoba na trwale zapisała się srebrnymi głoskami na kartach jej historii.

ANNA SIKORA



Z przymrużeniem oka

*Zawsze przychodzi ten czas
Bo minęło już wieku ćwierć
By powiedzieć: cześć i paś
Choć tak trudno rozstać się*

*To już 25 lat
A pamiętam każdy dzień
Tak się szybko zmienia świat
Lecz tych dni nie skryje cień*

*Zawsze przychodzi ten czas
Sentymenty rzućmy w kąć
Dzisiaj mówię: cześć i pa!
Jutro powiem: witam Was*

*KSM to drugi dom
Wciąż najlepszy, jak perlage
Za to już dziękuję Wam
Emeryt: Maciej Solarz*

Więści z osiedli



W ramach cyklu „Więści z osiedli” przedstawiamy informacje o sprawach rozpatrywanych przez poszczególne Rady Osiedlowe KSM w IV kwartale 2016 r. Przypomnijmy, że Rady Osiedli są jednym ze statutowych organów Spółdzielni, a ich działania, decyzje i opinie mają duży wpływ na wygląd i funkcjonowanie osiedli.

Wszystkie cztery Rady Osiedli, poza sprawami wynikającymi z bieżącej pracy, rozpatrzyły i pozytywnie zaopiniowały przedłożony przez Zarząd projekt nowego regulaminu zmiany przeznaczenia powierzchni i pomieszczeń wspólnego użytku w budynkach wielorodzinnych stanowiących współwłasność Spółdzielni oraz zasad ich wynajmowania.

Celem zmian było uproszczenie procedury wynajmu pomieszczeń na cele związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz uściślenie zapisów dotyczących obowiązków najemców i trybu rozwiązywania umów. Regulamin, po uzyskaniu opinii Rad Osiedlowych, został uchwalony przez Radę Nadzorczą 28 grudnia 2016 r.

Rady Osiedli wydały również opinie w sprawie założeń programowych i stawek opłat za udział dzieci w Nieobozowej Akcji Zima 2017, organizowanej przez Kluby Słoneczko, Miniatura i Polonez.

Rada Osiedla **Zagórska-Północ** zajmowała się ponadto następującymi sprawami:

- w dniu 18 października 2016 r. Komisja GZM RO I przy udziale Kierownika Administracji dokonała jesiennego przeglądu osiedla pod kątem stanu technicznego zasobów mieszkaniowych oraz czystości i porządku na osiedlu,

- przyjęto do akceptującej wiadomości przedstawione przez Kierownika Administracji sprawozdania z realizacji wyników wiosennego przeglądu osiedla oraz z wykonania planu remontów w osiedlu za III kwartały 2016 r.,

- rozpatrzone wnioski mieszkańców budynku przy ul. Mazurskiej 1 w Kielcach dotyczący:

1. zamontowania domofonu w drzwiach wejściowych do budynku – zgodnie z obowiązującymi przepisami wewnętrznymi, Spółdzielnia nie ma obowiązku montażu i konserwacji domofonów. Instalacje domofonowe wykonywane są za zgodą i na koszt użytkowników mieszkań we własnym zakresie;

2. wymiany oświetlenia na klatce schodowej na nowe, energooszczędne lampy LED z czujnikami ruchu – ww. prace zostały zrealizowane pod koniec 2016 roku;

3. docieplenia ww. budynku – remont elewacji ścian szczytowych został wykonany w 2014 roku, natomiast prace dociepleniowe ścian osłonowych zostaną ujęte w kolejnym perspektywnym planie remontów osiedla lub – w przypadku pojawienia się możliwości finansowych – ich realizacja zostanie przyspieszona.

- zapoznano się z informacją dotyczącą stosowanych w Spółdzielni metod dochodzenia roszczeń, tj. z prowadzoną działalnością windykacyjną oraz stanem zaległości czynszowych w KSM,

- podjęto decyzje w sprawach porządkowych na osiedlu, dotyczące zamontowania ławki, usunięcia suchej jarzębiny oraz zgłoszenia odpowiednim służbom miejskim problemu oświetlenia zewnętrznego przy budynku Pomorska 88 w Kielcach, a także zlecenia Administracji Osiedla montażu dodatkowego kosza na śmieci przy pawilonie usługowo-handlowym Szczecińska 11 (obok lokali użytkowych).

Wśród tematów podejmowanych przez Radę Osiedla **Zagórska-Południe** znalazły się m.in. sprawy związane z:

- zmianą przeznaczenia pomieszczenia wspólnego użytku po zsywie w budynku przy ul. Karłowicza 15 w Kielcach i wynajęcia go na cele związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego,

- pielęgnacją osiedlowej zieleni (przycięcie gałęzi drzew na wjeździe w ulicę Karłowicza) i sprawami porządkowymi na osiedlu, a zwłaszcza

problemem podrzucania śmieci do altanek przez osoby niezamieszkujące w osiedlu oraz doposażeniem terenu przy budynku Boh. Warszawy 11 w dodatkowy koszt na śmieci,

- przygotowaniem osiedla do okresu zimowego w zakresie zakończenia wywózki liści i zabiegów pielęgnacji zieleni, zabezpieczenia budynków przed stratami ciepła (przeгляд stolarki okiennej na klatkach schodowych, w piwnicach i pomieszczeniach wspólnego użytku, dopasowanie drzwi wejściowych) oraz zaopatrzenia gospodarzy domowych w niezbędny sprzęt i materiały do usuwania skutków zimy,

- zaopiniowaniem projektu planu remontów na 2017 rok.

W czwartym kwartale br. Rada Osiedla **Sady** na swoich posiedzeniach zajmowała się m.in. następującymi sprawami:

- problemem zaległości czynszowych w opłatach za użytkowane lokale mieszkalne. Rada Osiedla kontynuowała cykliczne działania, zapraszając na posiedzenie w listopadzie kolejnych dziesięcioro mieszkańców, którzy posiadają zaległości czynszowe. Mimo, że żadna z osób nie zgłosiła się na posiedzenie Rady, zadeklarowały one spłatę długu i częściowo uregulowały swoje należności wobec Spółdzielni. Podjęte przez Radę Osiedla działania po raz kolejny zmobilizowały dłużników do podjęcia spłaty zaległości,

- stanem gotowości osiedla do sezonu jesienno – zimowego. W ramach przygotowań dokonano niezbędnych remontów i konserwacji instalacji centralnego ogrzewania oraz przeglądu pokryć dachowych i stolarki okiennej na klatkach schodowych i w piwnicach. Zabezpieczono również niezbędny sprzęt i materiały do usuwania skutków opadów śniegu i oblodzeń,

- zatwierdzeniem przedłożonego przez Kierownika Administracji sprawozdania o realizacji planu remontów w osiedlu za III kwartały 2016 roku oraz zaopiniowaniem planu remontowego na rok 2017. Plan ten został zbudowany na podstawie 3-letniego, perspektywnego planu prac remontowych w osiedlu, z uwzględnieniem kilku korekt, wynikających z dokonanych przeglądów osiedla (m.in. wykonanie nasad kominowych w budynkach przy ul. Nowowiejskiej 5 i 22),

- wnioskiem mieszkańców budynku przy ul. Warszawskiej 47 (V klatka) w sprawie nieprzestrzegania ciszy nocnej przez studentów wynajmujących jedno z mieszkań. Korzystając z posiadanej przez Administrację wiedzy, skierowano pisma do właścicieli lokali w ww. budynku, którzy wynajmują mieszkania, z pouczeniem o wpływającym z regulaminu porządku domowego dla użytkowników lokali mieszkalnych w KSM obowiązku przestrzegania miru domowego i podstawowych zasad współżycia społecznego, do których należy zachowanie ciszy nocnej i niezakłócanie spokoju sąsiadów. Rada Osiedla dostrzegła, że problem ten - z racji usytuowania osiedla w pobliżu uczelni wyższych – dotyczy niestety wielu mieszkańców osiedla.

Tematyka poruszana na posiedzeniach Rady Osiedla **Sandomierskie** dotyczyła między innymi spraw związanych z:

- zapoznaniem się z przedstawioną przez Zarząd szczegółową informacją na temat podejmowanych przez Spółdzielnię kroków zmierzających do przekazania Gminie Kielce gruntu wydzielonego pod ulicę Legnicką w Kielcach,

- zgłoszeniem przez Zarząd Spółdzielni wniosku Rady Osiedla w sprawie zmiany zasad ruchu kołowego i remontu nawierzchni ulicy Legnickiej do Miejskiego Zarządu Dróg,

- interwencją mieszkańców w sprawie planowanej inwestycji mieszkaniowej w rejonie budynków Sandomierska 160 i Szczecińska 3 w Kielcach. Przedstawiciele Rady Osiedla i Administracji 9 listopada 2016 r. wzięli udział w spotkaniu z mieszkańcami oraz dyrektorem Wydziału Spraw Przestrzennych Urzędu Miasta w Kielcach. Ustalono, że – wobec sprzeciwu mieszkańców – Spółdzielnia wycofa wniosek o wydanie warunków zabudowy, zaś teren zostanie zagospodarowany na cele rekreacyjno-wypoczynkowe,

- wynikami przeprowadzonego przeglądu jesiennego osiedla pod kątem stanu technicznego zasobów mieszkaniowych oraz estetyki, porządku i ładu na osiedlu,

- zmianą przeznaczenia pomieszczenia wspólnego użytku w budynku przy ul. Leszczyńskiej 68 i wynajęciem go jednemu z mieszkańców na cele związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Zainteresowanych tematyką posiedzeń Rad Osiedli KSM zapraszam również na stronę internetową www.ksm.pl.

ANNA SIKORA

Spodek do remontu

dokończenie ze str. 1

– Centrum komunikacyjne przy ul. Czarnowskiej ma powstać w ciągu dwóch lat i będzie kosztować około 40 mln zł. Będziemy się starać pozyskać na ten cel pieniądze z projektów unijnych – mówi dyr. Czajkowski.

Na czas remontu pasażerowie będą korzystać z dworca tymczasowego. Miasto rozważa trzy lokalizacje: na ulicy Czarnowskiej, we fragmencie obecnego dworca PKS lub na dworcu PKP.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przebudowa słynnego w Polsce kieleckiego „spodka” rozpocznie się jeszcze w tym roku. A to oznacza, że dworzec mógłby zostać oddany do użytku pod koniec 2018 roku. Mógłby, ale nie wiadomo jakie niespodzianki szykuje życie.

Budowa trwała dziewięć lat od 1975 do 1984 roku. Nie było łatwo. Pierwsze autobusy odjechały z dworca w przeddzień 40. rocznicy PRL – 20 lipca 1984 r.

Obiekt zaprojektowany przez arch. Edwarda Modrzejewskiego, przy współpracy inż. Jerzego Radkiewicza (konstrukcje) i inż. Mieczysława Kubali (układ komunikacyjny) w założeniu miał docelowo obsługiwać 1500 autobusów i 24 000 pasażerów w ciągu doby. Nie wiadomo, czy tak było rzeczywiście.

W „Słowie Ludu” z 12 lipca 1984 r. czytamy: „Co minutę i 10 sekund odjedzie autobus, liczba odprawionych na dobę podróźnych sięgnie 18 tysięcy, w ciągu godziny 900 osób, w szczycie – 1300. Na dobę przewiduje się 550 odjazdów autobusów. „Spodek” przejmie całą komunikację dalekobieżną, regionalną i pracowniczą.”



Oddany do użytku dworzec ma 14 metrów wysokości i trzy kondygnacje. Pasażerowie dostają się do budynku przejściem podziemnym. Na pierwszym poziomie są kasy biletowe, przechowalnia bagażu i kiosk „Ruchu”. Na wyższym – peronowym jest poczekalnia, dyspozytornia, biuro kierownika dworca i posterunek milicji. Stąd 6 wyjść prowadzi na stanowiska odjazdowe. Na antresoli dworca jest bar szybkiej obsługi, świetlica dla młodzieży, szatnia i poczekalnia dla matek z dziećmi.

Ruch pasażerski i kołowy odbywa się bezkolizyjnie. Autobusy jeżdżą dookoła budynku i zatrzymują się na 15. peronach, przykrytych wiatą o średnicy 80 m.

Z peronu dla wysiadających można wyjść przejściem podziemnym od razu na ulicę Czarnowską.

Bezpieczny bezkolizyjny układ komunikacyjny wokół dworca jest chroniony patentem.

„Dworzec jest jednym z najbezpieczniejszych w Polsce. I byłoby tak w istocie, gdyby pasażerowie chcieli we właściwy sposób z niego korzystać. Niestety, w pierwszym miesiącu funkcjonowania obiektu trzeba było pouczać tych, którzy skracali



Wizualizacja Kamiński & Bojarowicz Architekci

sobie drogę do budynku przez obsadzoną trawnikiem skarpe” – pisze kielecka prasa.

Jak czytamy w „Słowie Ludu”: „Dworzec PKS w Kielcach został wyposażony we wszelkie możliwe urządzenia techniczne i automatyczne, ma wentylację i klimatyzację, łączność wewnętrzną, możliwość selektywnego podawania komunikatów na poszczególne stanowiska, telewizję przemysłową, w tym 5 ruchomych kamer. Przewidywany czas pracy 20 godzin na dobę, 4 na konserwację i sprzątanie. Do obsługi oddelegowano z kieleckiego oddziału PKS 18 wykwalifikowanych pracowników. Średnia ich wieku nie przekracza 30 lat. 90 proc. z nich to absolwenci wyższych uczelni technicznych.”

Kilka tygodni po uruchomieniu dworca, w reportażu jaki ukazał się w „Trybunie Robotniczej”, czytamy, że „obsługa dworca liczy 120 osób, ale docelowo zwiększy się do 150. W połowie sierpnia brakuje jeszcze m.in. 7 kasjerek.”

Nic dziwnego, że brakuje kasjerek. Codziennie autobusami PKS dojeżdża m.in. 8 tysięcy pracowników z biletami miesięcznymi i 4,5 tys. młodzieży z biletami szkolnymi. W dni robocze dworzec obsługuje 706 kursów, w niedziele i święta 304.

Pasażerowie podziwiają wystrój budynku autorstwa Andrzeja Grabiwody. Podwieszane stropy w kształcie plastra miodu, kompozycję aluminiowych kształtowników, szkła, marmuru i elementów ceramicznych.

Załoga daje sobie radę, chociaż problemem stanie się na przykład mycie świetlików w budynku dworca, do których nie sięgają żadne produkowane w kraju drabiny.

O toaletach mówi się, że są jak w ekskluzywnych hotelach.

W przeddzień oddania dworca do użytku trwają ostatnie prace wykończeniowe, mycie, sprzątanie. Na ostatniej naradzie przed otwarciem jest reporter „Słowa Ludu”.

W artykule jaki ukazał się 20 lipca 1984 r. czytamy: – „Nie będzie żadnych koniaków czy kawiorów. Poczęstunek z okazji otwarcia „Warsu” złoży się z firmowego bigosu (a niech spróbuje być niestrawny!). Będą napoje chłodzące, kawa i herbata.

– Co zostało poza autobusem? Tę sprawę wszyscy traktują prestiżowo. Uroczysta odprawa pierwszego autobusu do Ostrowca nastąpi albo o 13.50 albo o 14.10 – lecz musi nastąpić punktualnie.”

Kilka lat temu, budynek został wpisany na listę zabytków. Zdaniem świętokrzyskiego konserwatora: „dworzec wzniesiony w latach 1975-1984 stanowi unikalny i nowatorski przykład architektury PRL i jest uznawany za jedną z cenniejszych realizacji architektonicznych w Polsce w latach 70. i 80. XX wieku.

Teraz remont dworca i przywrócenie mu dawnego blasku wszyscy w Kielcach traktują prestiżowo.

KAZIMIERZ SKUP

Czy wiesz, że...

Jak szacują meteorolodzy co sekundę o powierzchnię naszej planety uderza około 100, a w ciągu dnia – ponad 10 mln piorunów. Na Ziemi w każdej chwili szaleje jednocześnie od 2 do 3 tysięcy burz. Z tego powodu w 1km² gruntu trafiają rocznie średnio 2 pioruny, a w całą powierzchnię Ziemi, w łądy i oceany - ponad miliard. Błyskawica trwa ułamek sekundy, ma około 2 cm średnicy i od 1 do 50 km długości. Jej temperatura jest pięciokrotnie wyższa niż temperatura powierzchni Słońca. Sięga 30 tys. stopni Celsjusza. Standardowy piorun osiąga miliony woltów. Napięcie między chmurą a ziemią w momencie przeskoaku pioruna wynosi 100 mln V (dla porównania-napięcie w gniazdku to 230V). Przy dzisiejszych cenach prądu, za jedną błyskawicę trzeba by zapłacić 1.2 tys – 1.8 tys zł.

x x x

Rząd kierowany (1997-2010) przez Jerzego Buzka przeprowadził cztery reformy: administracji, oświaty, służby zdrowia i ubezpieczeń. Od 1999 r. utworzono 16 województw, wprowadzając trójstopniowy podział administracyjny. Województwa otrzymały nazwy wskazujące region, a nie jak poprzednio, stolicę województwa. Po reformie woj. białostockie stało się podlaskim, olsztyńskie warmińsko-mazurskim, gdańskie- pomorskim, szczecińskie- zachodniopomorskim, zielonogórskie -lubuskim, poznańskie przekształciło się w wielkopolskie, bydgoskie w kujawsko-pomorskie, warszawskie w mazowieckie, kieleckie stało się świętokrzyskim, rzeszowskie- podkarpackim, krakowskie- małopolskim, katowickie- śląskim, opolskie pozostało przy dawnej nazwie, a wrocławskie przekształciło się w dolnośląskie. Woj. mazowieckie otrzymało największy obszar (11,4% pow. Polski) i uzyskało największą liczbę mieszkańców (ponad 5 mln). Ustanowiono jednocześnie 373 powiaty w tym 308 ziemskich i 65 powiatów grodzkich - miast na prawach powiatu. Podstawową jednostkę podziału terytorialnego pozostały gminy. Od początku 1999 r. było ich 2489.

x x x

Ujawnienie przez pracodawcę, bez zgody pracownika, wysokości jego wynagrodzenia za pracę może stanowić naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 i 24 k.c. (uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 16.07.1993 r., I PZP 28/93). (MaS)

NA WESOŁO

Ogłoszenia prasowe

Na sprzedaż pies, je wszystko, lubi dzieci.

x x x

Do sprzedania antyczne biuro dla kobiety z grubymi nogami i dużymi szufladami.

x x x

Wdowa z dziećmi w wieku szkolnym zatrudni kogoś do prac domowych i pomocy w rozwoju rodziny.

x x x

Astra'97 pierwsza właścicielka po wypadku, przód w dobrym stanie, telefon...

x x x

My nie drzemy Twoich ubrań w pralce. My robimy to ręcznie.

x x x

– Stary, jak Ty świętujesz sukcesy?

– Piję.

– Ale Ty bez przerwy pijesz.

– Bo jestem urodzonym zwycięzcą!

x x x

Test na egzaminie:

Profesor:

– Odpowiedzi zaznaczajcie ptaszkiem.

Głos z sali

– A długopisem można?

x x x

Rozmowa powodźian:

– Jak Ci się tam powodzi?

– A..., nie przelewa się...

x x x

Celnik na granicy:

– Koniak? Whiskey?

Pasażer:

– Nie, dziękuję, rano nie piję.

x x x

Do taksówki wsiada mocno podпиты facet i mówi:

– Na dworzec główny, ale szybko!

– Panie, my już jesteśmy na dworcu! – protestuje taksówkarz.

– Masz tu 50 zł, a na drugi raz tak się nie spiesz.

x x x

Kobieta wścieka się na swojego mężczyznę.

– Jesteś straszną pierdołą. Jesteś taką pierdołą, że gdyby były mistrzostwa świata pierdół, to zająłbyś drugie miejsce.

– A dlaczego drugie?

– Bo taką jesteś pierdołą.

x x x

– Jestem sekretarką – rozpoczyna spowiedź młoda dziewczyna – Byłam bardzo uprzejma dla swojego szefa.

– Ile razy? – pyta ksiądz.

x x x

– Co wy tam robicie na tych próbach chóru?

– Pijemy wódkę i gramy w karty.

– To kiedy śpiewacie?

– Jak wracamy do domu.

x x x

– Proszę wybaczyć, panie kierowniku, ale w tym miesiącu nie dostałem premii.

– Wybaczam panu.

x x x

– Jak Indianin wita się z japońską walutą? – Czejen.

(MaS)

„MY Z KSM”, kwartalnik, pismo bezpłatne, redaktor naczelny: Maciej Solarz, Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, 25-344 Kielce, ul. Kujawska 26, tel. 041 34 16 290